Rabusie w mundurach wojskowych.

Nr. 207. Lwów, Środa 8. Września 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU 20 gr.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 50 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr. Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15 Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O. Nr. 153.215.

Trzeba pomyśleć o obronie!

(Od naszego specjalnego korespondenta)

Genewa, 3 września.

Machina Ligi Narodów, działająca sprawnie, elastyczna, jak życie i jak życie ulegająca wahaniom chwili — nastawiana jest w tej chwili na wielkie obrady Zgromadzenia.

Już za kilka dni machina ta, kierowana sprawną ręką brytyjską p. **Drummonda**, puszczona będzie w ruch. Obecnie mamy wciąż jeszcze do czynienia **z cichą akcją przygotowawczą.** To, co w Zgromadzeniu tegorocznem najwięcej ciekawi świat — to sprawa już stara: **nasze i Niemiec wejście do Rady.**

Ten splot zagadnień (Hiszpanja!) odbił się już na obradach podkomisji i komisji do spraw reorganizacji, ale nie dał jeszcze obrazu, jak się ułożą sprawy na Zgromadzeniu.

P. Motta, były prezes Rady Związkowej szwajcarskiej, tak wczoraj ujął lapidarnie sytuację: **„Wszystko będzie zależało od rozwagi Zgromadzenia“.**

I chociaż nigdy nie można zbytnio ufać ciałom zbiorowym, to jednak **tym** razem wszystko zdaje się przemawiać za tem, że Liga nie popełni głupstwa o charakterze samobójstwa i nie powejmie decyzji szkodliwej dla Polski i Hiszpanji.

Nowy Rząd tak stawia sprawę: Nie zrzekamy się bynajmniej postulatu **stałego** miejsca w Radzie. domagamy się jednak jako minimum — zapewnienia nam **conajmniej dwukrotnego, kolejnego wyboru na miejsce niestałe,** czyli na okres 6-letni. Teraz chodzi więc tylko o to, abyśmy uzyskali gwarancje, że mandat nasz niestały po upływie 3 lat nie wygaśnie. W tem — ze stanowiska polskiego — tkwi istota zagadnienia, która stała się już sprawą o charakterze wybitnie międzynarodowym.

Polska dotychczas nie rzekła ważkiego słowa, nie zagroziła wystąpieniem z Ligi na wypadek zlekceważenia naszych najistotniejszych interesów. **Polska jest wierna ideałom Ligi. Dała tego jaskrawy dowód w Locarnie,** kiedy mogła i nie zażądała gwarancji miejsca stałego. Poprostu zaufała oświadczeniu najbardziej typowego przedstawiciela Ligi, p. **Chamberlaina** i teraz musi **sama niemal** w stosunku do siebie bronić ideałów Ligi. Ale Polska mimo to nie szermuje pogróżkami.

Poważny dyplomata obcy zwrócił w rozmowie ze mną uwagę na to zjawisko. Jest on zdania, że **ta metoda jest w stosunku do Ligi skuteczniejsza.** bo daje nam wszystkie atuty: **zdobywamy się na maximum ustępstw, doprowadzamy rzecz do końca. aby uprzytomnić światu odpowiedzialność za dalsze konsekwencje.**

Polska polityka zagraniczna nastawiona jest z instynktu pokojowego i z istoty pojmowania Europy powojennej na metody działania, zwane systemem Ligi Narodów. — Ta zbieżność jest dobrze oceniana przez dyplomację genewską. Ale czy zgromadzenie pójdzie po linji wskazanej przez logikę wypadków?

Istnieje niemal pewność. że sekretarjat rzecz przygotuje należycie. Polska — jesteśmy tu tego pewni — uzyska gwarancje dwukrotnego wyboru.

Ale **nie oddawajmy się złudzeniom.** Delegat Polski nie dla spraw prestige'u wchodzi do Rady. Narost sił wewnętrznych i żarłoczność Prus jest podstawą **do wysunięcia przez Berlin sprawy naszych granic zachodnich.** Zajęci przygotowaniami do Zgromadzenia, nie mówią tego Niemcy tutejsi.

Ale Berlin sufluje tę myśl na wszystkie strony. **Na terenie Ligi spotkamy się już w niedalekiej przyszłości z tą akcją, która będzie coraz intensywniejsza.**

Przedsmak tej roboty mamy już w Genewie.

Dla nas więc wejście Polski do Rady na okres 6-letni powinien być punktem wyjścia do solidnego zorganizowania odsieczy.

Wróg jest potężny i wytrwały.

Baczmyż aby i nasze **siły** wzmódz. Przez pryzmat Genewy sprawa ta nabiera oblicza jasnego: **trzeba się konsolidować, trzeba na gwałt sprawę granic uczynić powszechną w narodzie sprawą bytu państwowego Polski.**

Wręb.

—oo—

Rekordowy bilans Banku Polskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6. 9. Sprawozdanie za ostatnią dekadę Banku Polskiego w dniu 31 sierpnia wykazało wzrost zapasu złota o 19 tys. **do sumy 35.4 mil. zł. Zapas walut wzrósł o rekordową sumę 24,8 mil.** i wynosił 107,6 mil. Portfel wekslowy wzrósł o 2,3 mil. i osiągnął sumę 306,7 mil. Obieg banknotów w końcu sierpnia wynosił 560,2 mil., wzrastając o 48.5 mil. **Pokrycie Banku Polskiego osiągnęło olbrzymi procent, mianowicie 40.37.**

—oo—

Dalsze zmiany na wyższych stanowiskach wojskowych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6. 9. Wedle obiegających pogłosek gen. **Piskor,** dotychczasowy Szef Sztabu ma przejść do Gen. Inspektoratu Armji. Na jego miejsce powołany ma być dowódca Korpusu toruńskiego gen. **Berbecki.** Pisma zapowiadają szereg **przesunięć na wyższych stanowiskach wojskowych.**

—oo—

Por. Orliński przybył do Tokio.

Olbrzymi sukces lotnika polskiego.

Tokio, 6. 9. (PAT.) Porucznik **Orliński** wyleciał 5 b. m. o godz. 7.10 z miejscowości Heizio i **przybył do Tokio o godz. 16 przeleciawszy 1690 km. bez lądowania,** ustanawiając w ten sposób rekord Japonji, nik bowiem dotychczas takiej odległości nie przebył bez lądowania. Lotnika polskiego witali owacyjnie na lotnisku w Tokio przedstawiciele władz japońskich, tłumy publiczności i młodzież szkolna. Miasto i lotnisko było udekorowane, entuzjazm panował ogromny. W czasie przyjęcia w kasynie lotniczem wygłoszono szereg przemówień, w których podkreślano **wspaniały sukces łączności Polski i Japonji.**

—oo—

Zakup polskich parostatków pasażerskich

Warszawa, 6. 9. (AW.) Sprawa zakupu 2 parostatków pasażerskich dla **żeglugi na polskim Bałtyku** została odłożona na tydzień, ponieważ Min. Przemysłu musi jeszcze omówić z firmami, które złożyły oferty pewne szczegóły.

OTWARCIE TARGÓW WIEDEŃSKICH.

Wiedeń. (Tel. wł.).

Wczoraj nastąpiło otwarcie **silnie obesłanych przez krajowych i zagranicznych wystawców XI. Targów Wiedeńskich.** Po raz pierwszy bierze w nich udział **Francja,** skąd 86 firm mody damskiej urządziło piękny „Salon d'elegance“ w nowym Burgu.

—o—

STRAJK W MŁYNACH WARSZAWSKICH.

Warszawa, 6. 9. (AW.) Dnia 6 b. m. wybuchł strajk w młynach warszawskich. Tłem strajku wysunięte przez woźniców żądania 8 godz. dnia pracy, na co nie zgadzają się młynarze.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 6 b. m. w Warszawie 8.99 zł.; — w Krakowie 8.99 zł. — we Lwowie 8.97 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar transakcje 8.97 — sprzedaż 8.99 — kupno 8.95.

Nowy Jork transakcje **9.00** — sprzedaż 9.02 — kupno **8.98.**

Tendencja bez zmiany.

Zurych urzędowy. Nowy Jork 5.17 3/8; Londyn 25.12 15/16; Paryż 15.25; Wiedeń 73.0625; Praga 15.33; Włochy 19.25; Belgja 14.35; Budapeszt 72.55; Sofja 3.75; Holandja 207.45; Oslo 113.50; Kopenhaga 137.45; Sztokholm 138.45; Hiszpanja 77.925; Bukareszt 2.55; Berlin 123.15; Belgrad 9.1275.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 10.91; Londyn 4.8575; Paryż 2.8575; Wiedeń 14.12; Praga 2.9625; Włochy 3.80; Belgja 2.785; Budapeszt 14.12; Szwajcarja 19.34; Sofja 0.72; Holandja 40.10; Oslo 21.94; Kopenhaga 26.58; Sztokholm 26.76; Hiszpanja 15.27; Bukareszt 0.495; Berlin 23.81; Belgrad 1.77.

—oo—

OBNIŻENIE CENY CHLEBA.

Warszawa, (Tel. wł.).

Skutkiem spadku cen żyta i mąki żytniej obniżono od 6 b. m. ceny chleba w hurcie i detalu. W detalu kosztuje chleb pytlowy i nałęczarski za 1 kilogram 58 groszy (zamiast 61), a sitkowy i razowy 45 gr. (zamiast 46).

PROTEST CZECHÓW AUSTRJACKICH.

Wiedeń. (Tel. wł.).

Wiedeńscy Czesi zaprotestowali przez swego konsula przeciw ostremu zastosowywaniu **ustawy o ochronie krajowego robotnika przez władze austrjackie.** Sprawą tą zajmie się również rząd czeski.

Reorganizacja Banku Polskiego.

Lwów, 7 września.

Przy czynnym współudziale amerykańskiego rzeczoznawcy prof. **Kemmerera** i członków jego misji władze Banku Polskiego, oczywiście w ścisłem porozumieniu z Ministerstwem Skarbu, opracowały **projekt zmian statutu naszej centralnej instytucji emisyjnej,** przedkładając go nadzwyczajnemu walnemu zgromadzeniu akcjonarjuszów — które w dniu 31-ym sierpnia b. r. projekt ów **całkowicie przyjęło i zaakceptowało.**

Niebawem też zmiany statutu Banku Polskiego ogłoszone będą w Dzienniku Ustaw i uzyskają w ten sposób moc obowiązującą.

Co mówią doświadczenia?

Od chwili powstania Banku Polskiego upłynęło z górą dwa lata. W ciągu tego czasu płodnego w zdarzenia i wypadki, okazało się aż nadto dobitnie, że **pierwotny statut naszej centralnej instytucji emisyjnej był ujęty zbyt rygorystycznie i w sposób zbyt od życia i jego twardych wymagań oderwany.**

Rzeczywiście, jeżeli sobie uprzytomnimy, w jakim momencie i w jakich warunkach Bank Polski powstawał do życia, to łatwo zrozumiemy, że podówczas względy przedewszystkiem psychologiczne zniewalały do takiej konstrukcji statutu centralnej instytucji emisyjnej, któraby dawała możliwie najpełniejsze gwarancje, **że nowa waluta polska będzie oparta na niewzruszonym fundamencie** i że żywot swój pragnie ona oprzeć na wręcz odmiennych podstawach, niż jej smutnej pamięci poprzedniczka.

W tym stanie rzeczy było rzeczą zrozumiałą, a do pewnego stopnia i konieczną, że **statut Banku Polskiego oparty został na wzorach czystego klasycyzmu emisyjnego,** od którego większość banków emisyjnych Europy dawno już odstąpiła. Mimo to jednak, a raczej dlatego może właśnie, Bank Polski **nie zdołał utrzymać parytetowego kursu złotego i nie zdołał odpowiedzieć wszystkim wymaganiom życia.**

Obecnie wprowadzone do statutu Banku Polskiego zmiany są właśnie wynikiem przeszło dwuletniego doświadczenia i idą też one po linji uwzględnienia realnych potrzeb życia, odstępując od wzorów klasycznych, a zbliżając się do bardziej pozytywnego ujmowania zadań i założeń naczelnej instytucji bankowej kraju. W ten sposób **statut Banku Polskiego staje się zapewne mniej rygorystycznym i mniej klasycznym, ale zato bardziej dostosowanym do życia i jego realnych, codziennych wskazań.**

Pokrycie biletów bankowych.

Na szczególną uwagę zasługują zmiany, dotyczące **pokrycia obiegu biletów Banku.** Zasadnicza norma 30 procent złotego pokrycia została utrzymana, jednakże **zakres tego pokrycia został wydatnie rozszerzony.** Gdy dotychczas złote pokrycie obiegu stanowić mogły obok **złota tylko waluty i dewizy,** opierające na wysokocenne jednostki monetarne, to obecnie włączone zostało do tego pokrycia także **srebro w ograniczonej ilości** (nie wyżej 5 procent zapasu złota), a przedewszystkiem **pewne i niewątpliwe wierzytelności zagraniczne,** — przyczem Radzie Banku pozostawiono oznaczenie, na jakie waluty mogą wspomniane wierzytelności opiewać.

Ponadto wprowadzono do statutu Banku Polskiego zastrzeżenia in plus oraz in minus, dotyczące samej wysokości złotego pokrycia. Zmieniony statut głosi, że z ważnych powodów Rada Banku może kwalifikowaną większością 3/4 głosów powziąć uchwałę, **zniżającą ustawowe minimum pokrycia poniżej 30 procent.** Uchwała ta musi być zatwierdzona przez ministra skarbu. Równolegle ze zniżką pokrycia **wzrasta automatycznie podatek emisyjny,** opłacany przez Bank na rzecz Skarbu Państwa. Z drugiej strony zaś Rada Banku może tą samą drogą podnieść statutowe pokrycie obiegu do 40 procent.

W ten sposób zmieniony statut Banku Polskiego gwarantuje giętko pokrycia przez dostosowanie jego wysokości do wymagań życia.

Z innych zmian statutu Banku Polskiego podkreślić należy pewne **rozszerzenie zakresu dopuszczalnych operacyj bankowych,** którym oddawać się będzie mógł na przyszłość Bank Polski. Rozszerzenie to idzie przedewszystkiem w kierunku **możliwości udziału finansowego w niektórych przedsiębiorstwach** o charakterze publicznym (wytwórnia papierów wartościowych, elewatory zbożowe, bank kredytu eksportowego) do wysokości 25 mil). złotych oraz kierunku nabywania pewnych papierów **procentowych.**

Długoterminowy kredyt rolniczy.

Wreszcie zmieniony statut dopuszcza do portfelu wekslowego Banku Polskiego **weksle rolnicze** z terminem 6-miesięcznym do wysokości 20 procent całego portfelu, co w kraju rolniczym, jak Polska, było pilną koniecznością życiową.

Należy jeszcze zaznaczyć, że zmieniony statut umożliwia Radzie Banku **podwyższenie kapitału zakładowego Banku Polskiego do** wysokości 150 mil). złotych, bez potrzeby odwoływania się do walnego zgromadzenia akcjonarjuszów. Postanowienie to w chwili obecnej ma także charakter raczej teoretyczny, może jednak w sprzyjających warunkach nabrać znaczenia zupełnie realnego.

—o—

Wystawa budowlano-drogowa chlubą Lwowa.

(Wywiad z prezesem Komitetu org. wystawy dyr. Kazim. Żardeckim).

Lwów, 7 września.

Największą atrakcją tegorocznych Targów Wschodnich jest szereg wystaw technicznych, po raz pierwszy w ten sposób w Polsce zorganizowanych. O znaczeniu i rozmiarach tych imprez udzielił nam prezes Komitetu organizacyjnego, dyrektor gazowni miejskiej, **Inż. Kazimierz Żardecki,** następujących wyjaśnień:

Zamiarzania Komitetu organizacyjnego **wystawy architektonicznej, budowlanej, instalacyjnej i drogowej przeszły wszelkie oczekiwania.** Okazało się nawet koniecznem z powodu braku miejsca w wyznaczonych trzech pawilonach wybudowanie osobnego pawilonu o powierzchni 300 m² dla pomieszczenia wystawy architektoniczuej. Na wystawie są reprezentowane **najpoważniejsze firmy krajowa i zagraniczne,** które są świetnym przeglądem dzieł architektury, budownictwa i związanych z niem przemysłów. **Wystawa drogowa** pierwsza w Polsce w połączeniu z **wystawą fotograficzną krajobrazu polskiego** stanowi dział opracowany w najdrobniejszych szczegółach, a uzupełnienie jej stanowi zajmujący olbrzymią przesztrzeń na placu Targów Wschodnich, **pokaz dróg 40 rozmaitych systemów,** począwszy od dróg szutrowanych, a skończywszy na najwykwintniejszym asfalcie. Tak inżynier, jak i laik będą mieli sposobność zobaczyć, jak w przyszłości drogi w Polsce wyglądać powinny.

W pierwszej mierze winni korzystać z tego nadzwyczajnego prawdziwie europejskiego pokazu **zarządy miast polskich** przez **wysłanie swoich inżynierów na zjazd,** gdyż tu będą mogli po raz pierwszy poznać poglądowo wszystkie systemy dróg. Dodać tu należy, że tak wystawa budowlana, jak i drogowa obejmuje **zbiór wszelkich materjałów,** służących do **budownictwa i budowy dróg** — prócz tego będzie można zobaczyć **przybornictwo i maszyny,** tak do budowy jak i konserwacji dróg i budynków służące. **Praca poszczególnych firm i robotników we wszystkich** działach wystawy będą **nagrodzone dyplomami honorowymi i medalami.**

Organizatorowie wystawy architektonicznej i budowlanej mieli głównie na myśli to wszystko, co odnosi się do **budowy taniego domu.** Rozpisany **konkurs** dostarczył przeszło **40 znakomitych prac.** Architektura ostatniego 25 lecia stanowi osobny dział wystawowy i w znacznej mierze daje **obraz budownictwa najnowszej doby.**

Czwarty dział wystawy stanowi **wystawa instalacyjna,** obejmująca trzy **zakłady miejskie,** a to **elektryczny, gazowy i wodociągowy,** oraz cały szereg firm prywatnych, które tym działem specjalnie się interesują.

Rzuciwszy okiem na wykonaną pracę Komitetu organizacyjnego, zdajemy sobie sprawę, ze wszelkie nasze usiłowania pomimo ciężkiego przesilenia gospodarczego w kraju zostały uwieńczone jak **najpiękniejszym rezultatem.** Wystawy te odpowiedzą wymaganiom najwybredniejszego technika a **dla naszego miasta są chlubą,** ponieważ przy rozpoczęciu okresu budowlanego w Polsce **pierwsi dajemy pogląd na przyszłe systemy budowania.** Zarząd wystawy zwraca się **z gorącym apelem do zarządów miast polskich,** aby korzystały z nadającej się sposobności i **przedstawione tu urządzenia wprowadziły u siebie,** co będzie z wielkim pożytkiem dla gospodarczego odrodzenia Polski. **Rząd specjalnie interesuje się** inicjatywą w tym kierunku, a najlepszym dowodem zrozumienia celów wystawy w sferach rządowych jest fakt, że na otwarciu tegorocznych Targów Wschodnich są reprezentowane **cztery ministerstwa.**

—oo—

Dalsze powiększenie taboru kolejowego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6 września.

Ogólne ożywienie się życia gospodarczego w kraju i pomyślne horoskopy gospodarcze na przyszłość, skłaniają Ministerstwo koleji do **dalszych zamówień w wytwórniach krajowych na wagony i parowozy,** czego wymaga coraz intensywniejszy ruch na sieci naszych kolei. Nie czekając na wykonanie dawniej obstalowanych 2.400 węglarek i 110 parowozów, Ministerstwo w październiku lub listopadzie b. r. zamówi ponownie znaczną ilość węglarek, wagonów osobowych, ciężkich parowozów towarowych oraz parowozów osobowych lżejszego typu, bez tendrów, ze zbiornikami wody, umieszczonymi obok kotła.

Wielkie zamówienia Ministerstwa koleji, opiewające dotąd **na sumę około 50 miljonów zł.,** która ku końcowi roku powiększy się jeszcze o conajmniej 20—30 miljonów, świadczą o tem, jak znacznie w związku ze wzmożeniem ruchu kolejowego wzrosły dochody Ministerstwa. — Krajowe wytwórnie wagonów i parowozów pracują obecnie w 50—60 procent swej zdolności produkcyjnej. Należy przytem podnieść, że cały tabor kolejowy, zarówno wagony jak i parowozy, wykonywane są obecnie **całkowicie w kraju.** Ta gałąź naszego przemysłu w krótkim czasie potrafiła zupełnie uniezależnić się od zagranicy.

—oo—

Pod znakiem czasu.

LWOWSKIE UTRAPIENIE.

Lwów, 7 września.

Istniały dawniej jakieś **godziny**, określone przez policję, w których **wolno było trzepać w mieście dywany i pościel.** Europejski zwyczaj stosowania się do tych terminów należy dziś niestety do **zabytków przedwojennych.** Każdy trzepie sobie, kiedy mu się podoba i co mu się podoba, nie uważając, czy jest godzina 7-ma rano, czy też 10-ta wieczorem. Podwórza pełne są o każdej porze **tumanów kurzu** i nigdy nie można być pewnym spokojnego spoczynku, bo **łoskot trzepaczki** odezwać się może na górze **wczesnym rankiem,** na parterze **późnym wieczorem,** z prawej strony **w południe,** a z lewej **o zmroku.** — Nikt w tem gorliwym pokojówkom nie przeszkadza, a niechby kto próbował zaoponować, usłyszy często odpowiedź jeszcze donioślejszą, niż trzepanie dywanów.

Niezawodnie — czystość w mieszkaniu znaczy wiele dla higieny, ale ci, którzy jej w taki sposób przestrzegają, powinni pamiętać, że **nie mieszkają w lesie** i że obowiązkiem ich jest dbać nie tylko o własne zdrowie, ale i **nie przyprawiać o chorobę sąsiadów. Władze policyjne** powinny koniecznie zaprowadzić w tym kierunku **jakiś porządek** — zwłaszcza w okresie Targów Wschodnich, kiedy jest tyle obcych w mieście. Piękną opinię wyniosą o nas goście po świecie!

(m.)

Nowe terminy wypłaty uposażeń urzędników i funkcjonarjuszów Państw.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6. września.

W ministerstwie Skarbu rozważany jest **projekt zmiany dotychczasowego terminu wypłaty uposażeń urzędników i funkcjonarjuszów państwowych** a mianowicie **zamiast pierwszego dnia miesiąca — każdego szesnastego dnia miesiąca.** Przeprowadzenie tej zmiany uskutecznionoby w ten sposób, że w dniu pierwszym miesiąca, w którym wprowadzonoby omawianą zmianę urzędnicy i funkcjonarjusze państwowi otrzymaliby **zaliczkową pożyczkę** w wysokości połowy zwykłych miesięcznych poborów, zaś w dniu szesnastym tegoż miesiąca **normalne uposażenie miesięczne,** tak, że następna pensja miesieczna zostałaby wypłacona dopiero w dniu szesnastym następnego miesiąca itd.

Pensja byłaby zatem wypłacana za **dwa pierwsze tygodnie w miesiącu z dołu, a za dwa drugie tygodnie — z góry.** Tem tłómaczy się fakt zaliczkowej wypłaty połowy normalnej pensji w dniu 1-szym miesiąca, w którym wprowadzonoby omawianą zmianę; zaliczka ta zostałaby następnie patrącona w kilku względnie kilkunastu ratach miesięcznych.

Powodem zamierzonej zmiany terminu wypłaty powyższych uposażeń ma być **konieczność usunięcia trudności kredytowych techniczno-kasowych,** jakie napotyka Ministerstwo Skarbu przy wypłacie poborów urzędniczych na początku każdego miesiąca, oraz wzgląd na tę okoliczność, że większość danin publicznych wpływa do kas państwowych, w pierwszej połowie każdego miesiąca, co pozwoli Ministerstwu Skarbu w razie zaakceptowania omawianej zmiany przez Radę Ministrów na uskutecznianie wypłaty poborów urzędniczych bez potrzeby uciekania się do pożyczek, zaciąganych obecnie zwykle w takich instytucjach, jak P. K. O., Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank Polski i pociągających za sobą koszty.

MIĘDZYNARODOWY ZJAZD FOOTBALISTÓW.

Warszawa, 6. 9. (AW.) Na Międzynarodowy Zjazd Footbalistów, który odbędzie się dnia 14 b. m. we Wiedniu, **wyjeżdża z Warszawy delegacja złożona z 3 osób.** Na kongresie tym zbierze się około 100 delegatów z całego świata.

Nasz numer szkolny.

Niebawem już ukaże się specjalny numer „Kurjera Lwowskiego“, poświęcony sprawom szkolnictwa i młodzieży szkolnej. Numer ten rozesłany zostanie szkołom rządowym i prywatnym, pensjonatom, bursom, wychowawcom, pedagogom i t. p., tak we Lwowie, jak i na prowincji. Będzie to dla kupców i przemysłowców świetna okazja zareklamowania książek, papieru, wyrobów szkolnych, umeblowania, ubrań i pomieszczenia młodzieży. Ogłoszenia przyjmuje jeszcze Administracja „Kurjera Lwowskiego“ do dnia 10 b. m.

—oo—

Skrzynka na listy.

O ŚWIATŁO W FOYER TEATRU WIELKIEGO.

Lwów, 7 września.

Byłem w Teatrze Wielkim z gośćmi zamiejscowymi. Dziwili się, dlaczego główne, szerokie **schody,** — prowadzące na parter i balkon, nie są, jak dawniej pokryte **chodnikiem.** W foyer chcieliśmy oglądać malowidła ścienne, lecz **skąpe** oświetlenie nie dozwalało dokładnie rozróżniać szczegółów malowideł na suficie. Po stronie lewej **wcale nie było światła** i część ta dawała ponure wrażenie.

Są tam wspaniałe dzieła sztuki i można je podziwiać i studiować. Ale trzeba odpowiedniego oświetlenia. **Więcej światła!** — świetny magistracie król. stoł. m. Lwowa. — **Bufet** w foyer rzęsiście **oświetlony,** lecz **dzieła sztuki pogrążone w ciemnościach!**

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 8 9 1926.

PROF. TADEUSZ RYBKOWSKI 14

Dziesięciolecie Sztuki Polskiej we Lwowie od 1/IX 1914 do 1/IX 1924.

(Dokończenie)

Gdy się zawiązał nasz Związek Plastyków na wzór i za inicjatywą Warszawy, Krakowa w celu stworzenia Ogólnego Związku Plastyków Polskich z filjami, których siedzibą byłyby miasta Warszawa, Kraków, Lwów, Poznań, miałem ten honor zostać przewodniczącym Związku Plastyków polskich dla Wschodniej Małopolski we Lwowie i już z początkiem 1921 roku, zaczęliśmy naszą pracę, a po porozumieniu się z Ogólnym Związkiem w Warszawie, ze Związkami w Krakowie i Poznaniu poczuliśmy, w krótkim czasie już pewną siłę w tym zespole artystycznym, poparci trochę materjalnie przez Ministerstwo Kultury i Sztuki w Warszawie, wprowadziliśmy pewien dodatni ruch artystyczny, urządzając kilka wystaw, czy to w bardzo skromnym naszym lokalu przy ul. Wronowskich, czy to na pierwszych Targach Wschodnich byliśmy już pewną reprezentacją która zaczynała mieć głos w sprawach sztuki, mogliśmy odpowiednio przyjąć szanownych gości, którzy jako delegaci ze Związków Plastyków Warszawy, Krakowa i Poznania przybyli do Lwowa dla stworzenia i porozumienia się co do ogólnych potrzeb i zredagowania ogólnego statutu dla wszystkich czterech Związków, mogliśmy przyjąć pana ministra Heyricha, który specjalnie przybył do Lwowa dla zapoznania się z działalnością artystów - plastyków we Lwowie, doprowadziliśmy do szczerego porozumienia się Związku Plastyków z wracającym do życia Tow. Przyj. Sztuk. Pięknych i byłoby tak dalej powoli rozwijało się życie artystyczne we Lwowie, gdyby nie lata 1922, 1923, tej strasznej dewaluacji marki, gdyby nie widmo stagnacji ogólnej, tego staczania się w przepaść po równi pochyłej, które wpłynęło tak strasznie deprywująco nie tylko na artystów plastyków, ale i na całe społeczeństwo.

I wpadliśmy w letarg, w ospałość, w lenistwo myśli i jakiej takiej twórczości, mimo tego, że miljony miljardy marek latały w powietrzu, i każdy artysta, urzędnik, czy rzemieślnik nawet paskarz miał tych miljonów pełne kieszenie, beznadziejnie jednak patrząc w niepewną przyszłość, która nic dobrego nie obiecywała, więc i czynności Związku Plastyków, musiały przycichnąć i bardzo nizernie wegetować, nie dając żadnego dodatniego wyniku, mimo tego, że nastąpiły „złote czasy“ w których dobrego i złego było dosyć, ale za to nie było „złotego“.

W roku 1924 po walnem zgromadzeniu Związku Plastyków złożyłem moją prezesurę w ręce pana architekty Czerwińskiego, ale wśród coraz większego braku i ogólnego niedostatku, wśród tak niekorzystnych warunków w jakich dziś żyje sztuka w ogóle czy to plastyczna, czy literacka, czy teatralna, nie mogę się dziwić, że Związek Plastyków nie daje o sobie znaku życia, nawet znaku jakiej takiej wegetacji i pragnę abyśmy wszyscy mogli się obudzić z tego strasznego letargu — i zaczęli coś znowu działać dla pobudzenia do nowego czynnego i twórczego życia, tak w sztuce, jak we wszystkich innych czynnościach całego naszego społeczeństwa, które również zostało sparaliżowane ogólnym niedostatkiem panującym obecnie w kraju. Mimo tych wszystkich niesprzyjających okoliczności, powiem szczerze, że sami także jesteśmy winni, mimo zmagań wojennych i powojennych — były jednak okresy sprzyjające artystom i sztuce. Nie umieliśmy jednak z nich skorzystać.

Prasa lwowska w tym dziesięcioleciu wojny światowej popierała sztukę plastyczną we Lwowie bardzo dodatnio, dowodem tego są liczne artykuły, recenzje z wystaw, krytyki, bardzo interesujące ankiety jak n. p. ankieta „Gazety Wieczornej“ pod tytułem „Ekspresjonizm w sztuce plastycznej“, w której wzięli udział najcelniejsi i specjalnie zaproszeni estetycy i krytycy sztuki jak prof. dr. Jan Boloz Antoniewicz, Kazimierz Chłędowski, Władysław Kozicki, Leon hr. Piniński, Stanisław Przybyszewski, Artur Schröder, Władysław Witwicki, Roman Zrębowicz. — Ankieta ta wypełniła prawie cały obszerny numer „Gazety Wieczornej“ z dnia 28 lipca 1918 nie była skierowana przeciw ekspresjonizmowi, lub innym nowym kierunkom sztuki plastycznej, lecz miała na celu jedynie jak każda ankieta, oświetlić wszechstronnie ten nowy prąd w sztuce plastycznej.

Więc jak powiedziałem było zainteresowanie się tak prasy, jak społeczeństwa sztuką nawet prawie w chwilach przełomowych wojny światowej i to zainteresowanie było powodem, że sztuka lwowska jako taka przetrwała i przebyła to dziesięciolecie, bo sztuka, bo artyści potrzebują poparcia z zewnątrz, poparcia moralnego materjalnego.

Tak rząd jak i społeczeństwo powinno się chociażby w najskromniejszej części zajmować i popierać tak sztukę plastyczną, tak literaturę, jak muzykę, teatr, to jest konieczne, aby kraj rozwijał swą kulturę w kierunku piękna, dobra i prawdy.

Jeżeli podczas stukilkudziesięcioletniej niewoli pod rządami zaborczemi mogła dać Polska imiona, które w całym świecie były gwiazdami tak świecącemi na polach sztuk pięknych i nauki, to i dziś w tej odrodzonej Ojczyźnie, nie powinniśmy zapominać i obojętnieć dla sztuki i dla nauki, które zawsze będą kwiatami każdego kulturalnego narodu.

Otwarcie Targów Wschodnich.

Lwów, 7 września.

Otwarcie Targów Wschodnich odbyło się z całą uroczystością, tembardziej, że sprzyjała prześliczna pogoda; wobec zażegnania grożącego strajku tramwajarzy nic nie zamąciło świątecznego dnia Lwowa. Miasto przybrało się w barwy Państwa i swoje własne.

Na dworcu kolejowym.

W niedzielę rano przybyli do Lwowa ministrowie **Kwiatkowski i Staniewicz,** powitani uroczyście na dworcu przez przedstawicieli władz z woj. **Garapichem,** prez. **Neumannem** dyr. **Reinländerem** i g. **Sikorskim** na czele. Przybyli również przedstawiciele Izby Handlowej i Przemysłowej rr. **Rucker i Höflinger.** Na przemówienie prez. Neumanna, który podniósł zasługi Lwowa na polu gospodarczem, odpowiedział p. min. **Kwiatkowski: „Niema w Polsce człowieka, któryby nie miał sentymentu dla tego miasta".**

Uroczyste otwarcie Targów.

Uroczystości rozpoczęły się **nabożeństwem** w bazylice archikatedralnej, celebrowanem przez ks. inf. **Zajchowskiego.** Następnie udano się na pl. Targów Wschodnich. Panował tu ruch olbrzymi. Obecni byli wszyscy przedstawiciele władz miejscowych, instytucji społecznych, reprezentanci handlu, przemysłu i t. d. Z Warszawy przybyli: minister przemysłu i handlu oraz zastępca p. Prezydenta inż. **Kwiatkowski, min.** reform rolnych dr. **Staniewicz,** a dalej z min. przemysłu i handlu **podsekr.** stanu **dr. Doleżal inż. Świętochowski, inż. Dąbrowski, St. Landie,** dyrektorowie dep. pp.: **Okecki, Sadowski, Siebeneichen i Wielogłowski,** naczelnicy wydziału, **Dziewanowski, Peche, Jackowski i Rostkowski,** radcowie ministerialni, **Piasecki** referendarz, **Berański** sekretarz min. i red. **Gevsztor.** Z ministerstwa skarbu przybyli pp. **Taube,** r. min. prof. **Kemmerer,** mr. **Joseph Broderick** i prof. **Glabisz.** Z ministerstwa reform rolnych **p. Szamowski,** sekretarz ministra. Orkiestra przyjęła świtę hymnem narodowym.

Przedstawiciel Rządu powitał **prez. Neumann, który zaznaczył,** że wielkie dzieło Targów Wschodnich zaczęto budować na pożytek i chwałę tego miasta, które w wojnie jest obroną Rzeczypospolitej a w czasie pokoju tej Rzeczypospolitej pomnożycielem, a zarazem na pożytek i chwałę odrodzonego Państwa Polskiego, bo wszystko, co my we Lwowie poczynamy, poczynamy zawsze **z myślą o pożytku i dobru Ojczyzny.**

Mowca zakończył okrzykiem na cześć **Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Prezydenta Mościckiego.**

Następnie przemówił prezes **kom. Targów Wschodnich Marjan Turski.** Mowca stwierdził, że Targi Wschodnie **tworzą wykładnik naszych sił potencjalnych i sumy energji,** którą z umysłów w danej chwili wydobyć umiemy, aby z nieuporządkowanych jeszcze i nieskonsolidowanych ostatecznie pragnień i dążeń narodowych wydobyć prostą, czystą i nieskalaną ideę znaczenia siły gospodarstwa narodowego.

Mowa min. Kwiatkowskiego.

Min. przem. i handlu **Kwiatkowski,** określił zadania i cele polityki gospodarczej Polski i stwierdza, że chwila obecna specjalnie nadaje się na **spotęgowanie skoordynowanych działań,** dotyczących rozwoju naszej produkcji i handlu. Zarówno bowiem **konjunktury** zewnętrzne, jak i niezły urodzaj tegoroczny w Polsce, oraz szereg zarządzeń Rządu w dziedzinie zrównoważenia budżetu państwowego, w dziedzinie oszczędności, pomnożenia i uprzystępnienia kredytu, uspokojenia walut walutowych, udzielenia szczególnego poparcia eksportowi, podjęcia — **w skromnych granicach** — szeregu państwowych inwestycyj, **przyczyniło się do stworzenia dobrego podkładu psychicznego w społeczeństwie** do obudzenia takiej energji na polu gospodarczem. Nietylko więc przemysł węglowy, ale również **cały** przemysł hutniczy, metalowy, maszynowy, włókienniczy, przetwórczo - rolniczy oraz cały szereg przemysłów pomocniczych przeżywa obecnie **dobrą konjunkturę,** a cyfra bezrobocia w Polsce zmniejszyła się o około 100 tysięcy ludzi.

Nie możemy jednak w tej dziedzinie zapominać ani na chwilę, że jesteśmy **Państwem zniszczonem przez wojny i zabory,** Państwem **na dorobku.** Musimy żyć jak **najoszczędniejszy gospodarz.** Niezależnie od możliwości pożyczek zagranicznych musimy zebrać **własny kapitał** na ugruntowanie emisji wystarczającej dla potrzeb życia gospodarczego i dla wykonania olbrzymich inwestycyj w kraju pozbawionym dostatecznej sieci dróg i kolei, mającym nieuregulowane rzeki, niewyzyskane surowce, stosunkowo dużo bezrobotnych i dużo analfabetów. To też musimy **dążyć do aktywności naszego bilansu handlowego przez wszechstronny rozwój eksportu.** ,

W tem też zrozumieniu podjęliśmy energicznie pracę nad **urządzeniem i wyposażeniem naszego wybrzeża morskiego.** Budowa naszego wielkiego dzieła narodowego w Gdyni, postępuje szybko naprzód i właśnie we wtorek najbliższy następuje oddanie do użytku dla gospodarstwa narodowego **nowej wielkiej przystani dla okrętów** towarowych i pasażerskich. (Oklaski).

Z tego samego punktu widzenia potrzeby szukania nowych rynków zbytu **dla** naszego **handlu,** opracowujemy projekt powołania do życia **instytutu eksportowego.** Rynek wewnętrzny musimy uzdrowić przez przywrócenie do pełnej godności przedwojennej zasady: **dużego obrotu i najmniejszego zysku jednostkowego, oraz rozszerzyć go.** To ostatnie, niezmiernie ważne zadanie możemy spełnić przez poparcie rozwoju i intensywności kultury rolnictwa w Państwie. Musi być uczynione wszystko, by rolnik mógł pracować dochodowo.

Wreszcie nieodzownym, elementem postępu ekonomicznego musi się stać praca nad **unifikacją i normalizacją ustroju gospodarczego.** To też Min. Przem. i Handlu intensywnie przygotowuje szereg projektów ustaw.

W tej oto atmosferze ożywienia gospodarczego, które zreszta zatacza coraz szersze kręgi, nie tylko u nas, ale również i u innych państw, przystępujemy do otwarcia nowych VI Targów Wschodnich we Lwowie.

Zwiedzanie wystaw.

Goście udali się następnie na **wystawę przeciwgruźliczą,** którą otworzył rektor dr. **Nowicki,** dalej do pawilonu wystawy **budowlanej i instalacyjnej,** u którego wrót przemówił dyr. **Żardecki,** wkońcu na wystawę drogową i architektoniczną, gdzie przemawiali dyr. robót publ. we Lwowie inż. **Rogoziński** i **inż. Opolski.** Wystawę spożywczą otworzył dr. **Rucker.**

Dyrekcja Targów Wschodnich podejmowała gości **śniadaniem** w jednym **z pawilonów,** zaś zarząd miasta **obiadem w ratuszu** wieczorem.

W **Teatrze Wielkim** odbyło się uroczyste przedstawienie z okazji otwarcia Targów Wschodnich. Odegrano po raz pierwszy dramat **Kazimierza Brończyka „Król Stefan".**

PIERWSZE WYCIECZKI.

Zorganizowana przez Wydz. **IX.** Oświaty i Kultury **Magistratu m. Warszawy** wycieczka do Wschodniej Małopolski, złożona **z 30 do 40 osób,** zatrzymała się wprzejeździe przez Lwów na przeciąg dwóch dni, celem zwiedzenia Targów Wschodnich i wzięcia udziału w uroczystości ich otwarcia.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego w Równem zapowiada szereg **wycieczek szkolnych na Targi,** w tem **na 12 i 13 b. m.** wycieczkę szkoły munarskiej z Krzemieńca w liczbie 40 uczestników. Zarząd główny Związku Kolejowców przystąpił do organizowania wycieczek swych członków na Targi Wschodnie w większych grupach zbiorowych.

(Komitet Organizacyjny **Towarz. Przyjaciół** Krzemieńca, jako oddział polskiego Tow. Krajoznawczego, przybywa do Lwowa na otwarcie Targów Wschodnich w składzie 30 osób.

Z Czerniowiec wybiera się na otwarcie Targów Wschodnich **delegacja tamtejszej kolonji polskiej w liczbie 15 osób.**

W Poznaniu utworzył się specjalny Komitet celem zorganizowania masowej wycieczki na Targi Wschodnie.

Zarząd **Zrzeszenia Kupców Polskich, handlujących trzodą chlewną, rogacizną i drobiem** w Warszawie podjął inicjatywę celem zorganizowania zbiorowych wycieczek członków swych na Targi Wschodnie i wzięcia udziału w szeregu targów hodowlanych w związku z Targami zapowiedzianych.

PRZYJĘCIE U PREZYDENTA MIASTA.

W niedzielę o godz. 6½ odbył się obiad w gościnnych salonach prezydenta p. **Neumanna.** Zjawiło się przeszło 200 osób, na pierwszym planie goście z Warszawy i Krakowa, a dalej przedstawiciele wszystkich władz miejscowych, instytucji gospodarczych i społecznych. Pierwszy toast wzniósł wiceprezydnet dr. **Stahl** na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej. Odezwały się oklaski i okrzyki: **Niech żyje Rzeczpospolita, niech żyją ministrowie.**

Minister reform rolnych **p. Staniewicz zaznaczył,** że wśród polskich miast bohaterskich znajduje się na czele Lwów. Toastował na cześć Lwowa i na rozwój gospodarczy naszego miasta.

Ostatni **przemówił po angielsku prof. Kemmerer,** szef misji amerykańskiej, który oświadczył, że wierzy w siłę i potęgę Polski i wróżył najlepszą przyszłość Państwu naszemu.

Wśród bardzo serdecznego nastroju przeciągnęło się przyjęcie gościnne do godziny 9-tej wieczorem, poczem część zebranych udała się do teatru, a część przybyłych gości wyjechała nocnymi pociągami, wywożąc ze Lwowa najlepsze wrażenie. Wśród gości było 16 dziennikarzy, z Rusi Podkarpackiej — Rusinów, Czechów, Węgrów.

—On—

Ostry zatarg o płace w górnictwie.

Katowice. (Tel. wł.) Komisja rozjemcza w przemyśle górniczo-hutniczym obradowała w ciągu 4 godz. Komisarz demobilizacyjny zaproponował **podwyżkę płac w górnictwie o 7 proc.** Przedstawiciele organizacji robotniczych propozycję tę jako zbyt **niską** odrzucili. Również i przedstawiciele przedsiębiorców nie akceptowali jej, uważając **ją za zbyt wysoką.**

Wobec tego komisarz **p.** Tarnowski odroczył decyzję do wtorku dnia **7 b. m.**

Obradujący jednocześnie tutaj kongres rad załogowych uchwalił rezolucję posła **Stańczyka,** akceptującą stanowisko delegacji w komisji arbitrażowej i uchwalił **odroczenie strajku w kopalniach wszystkich zagłębi węglowych nieodwołalnie do czwartku, 9 b. m. zrana.**

—xoxo—

Reorganizacja armji sowieckiej.

Moskwa, 6. 9. (AW.) Obrady Rewwojensowieta połączonego z komisją do spraw wojskowych, odbywające się pod przewodnictwem **Woroszyłowa,** zostały ukończone. Na naradzie omówiono **projekt reorganizacji armji,** nowego podziału terytorjów wojskowych i dalszych zmian personalnych. Pomiędzy innemi postanowiona została **dymisja dowódcy 5-tej sowieckiej armji,** stacjonowanej na **Ukrainie Uborowicza,** którego **zastąpić ma Ajche.** Ogólne zainteresowanie wywołała **decyzja zmiany rozgraniczenia zachodnich okręgów wojennych w ten sposób, iż północno - zachodni okręg wojenny, obejmujący terytorjum państwowe S. S. S. R. przylegające do państw bałtyckich, zostanie połączone z zachodnim okręgiem, graniczącym z Polską.** Ma to być odpowiedzią na tendencję zbliżenia, jaką ujawnia od dłuższego czasu polityka polska w stosunku do państw bałtyckich.

Otwarcie sezonu 1926-1927 w miejskich Teatrach.

Lwów, 7 września.

Dyrekcja Miejskich Teatrów komunikuje:

Dzisiaj, dnia 5 b. m. — to jest w dniu otwarcia Targów Wschodnich — Miejskie Teatry rozpoczynają nowy sezon swej działalności, po gruntownej reorganizacji personelu artystycznego tak w dziale dramatu, jak opery i operetki. Zarówno do działu **dramatycznego,** jak i muzycznego, dyrekcja Teatrów pozyskała szereg wybitnych sił aktorskich i reżyserskich z pierwszych scen polskich.

Z warszawskiego **Teatru Narodowego i Letniego,** zaangażowano pp.: Albinę Halską, Marję Hryniewiczównę i Mieczysława Winklera — z **Teatru im. Bogusławskiego:** Reginę Lewicką, Janusza Strachockiego (niezwykle utalentowanego aktora i reżysera) i Jerzego Szyndlera — z **Teatrów Szyfmanowskich** pp.: Halinę Klimontowiczównę, Zofję Wołoszynowską, Bronisława Dąbrowskiego i Jana Gumera (ostatnio reżysera Miejskiego Teatru w Lublinie) — z **Reduty** p. Kazimierza Knobelsdorfa — z **Teatru Polskiego w Poznaniu,** p. Eugenjusza Dobrowolskiego — z **Krakowa** p. Przebińskiego — przyjęto wreszcie kilka obiecujących sił młodszych. Prócz tego powracają na naszą scenę pp.: Zuzanna Łozińska, Władysław Ratschka i Edward Gliński. Z zeszłorocznego personelu pozostają pp.: Leonja Barwińska, Bielecki, Czaki, Dobrzański, Grzębska, Koczyrkiewicz, Kwiatkiewiczowa, Ładosiówna, Michnowska, Pillerowa, Okornicki, Przystawski, Rowińska, Rybicka, Trapszo, Zabielski i Żytecki.

W dziale opery, pozyskano na głównego reżysera p. Stanisława Tarnawskiego, który chlubnie zaznaczył się swą działalnością artystyczną i reżyserską na scenie lwowskiej w dawniejszych latach, a ostatnio zorganizowaniem i postawieniem na wysokim poziomie artystycznym opery polskiej w opróżnionym przez Niemców Teatrze Wielkim w Poznaniu. Z nowych sił artystycznych, pozyskano dwoje pierwszorzędnych śpiewaków **z Poznania,** a to pp.: Dominikę Jakubowską (sopran dramatyczny) i Mieczysława **Perkowicza** (tenor bohaterski) — z innych scen pp.: Edmunda Płońskiego (baryton), Bolesława Bolkę (bas) wreszcie pp.: Kończaką i Kurzbarta. Z personelu zeszłorocznego zostają pp.: Płatówna, Green-Skazowa, Popowiczówna, Okońska, Ostrowska, Cyganik, Zogoth, Łowczyński i inni. Kapelmistrzami opery zostają pp.: Józef Lehrer i Jarosław Leszczyński.

Dział **operetki** uległ stosunkowo najmniejszym zmianom. Powraca na stałe znakomita artystka p. Helena Miłowska — pozyskano też wielce utalentowanego tenora lirycznego, Marjana Wawrzkowicza, ulubieńca publiczności warszawskiej i wodewilistę p. Wojciecha Zbcińskiego. Reszta personalu operetki pozostaje prawie niezmieniona. Do **baletu** przybywa świetny tancerz i baletmistrz p. Józef Ciesielski, znany zaszczytnie z niedawnych występów gościnnych Teatru „Qui pro Quo“ — oraz primabalerina p. Marja Martówna. W zakresie repertuaru, tak dramatycznego, jak i muzycznego, kierownictwo Miejskich Teatrów przygotowuje cały szereg autorów i dzieł, nieznanych dotąd w Polsce, zarówno z wielkiej twórczości klasycznej, jak i najnowszej współczesnej — przedewszystkiem zaś niemal wszystkie ostatnie, przeważnie dotąd nieznane utwory najwybitniejszych, żyjących autorów polskich — wreszcie mnóstwo najświeższych nowości francuskich, włoskich, angielskich i amerykańskich, czeskich, rosyjskich i niemieckich. Na inaugurację nowego sezonu ukaże się — na scenie Teatru Wielkiego — potężny dramat Kazimierza Brończyka **„Król Stefan“** — dotąd nigdzie nie wystawiany. W najbliższym zaś czasie wejdą na afisz: świetna czeska komedja Fr. Langera **„Łatwiej przejść wielbłądowi...“, „Przyjaciele“** Fredry z **Prologiem** St. Wasylewskiego (na uroczystość Fredrowską), **„Okna“** Galsworthy'ego, **„Cyrano de Bergerac“** Rostanda, **„Nasza żonusia“** Hopwooda, **„Kobieta, wino i dancing“** Kiedrzyńskiego, **„Jej chłop czyk“** Praxy'ego, **„Puhar wędrowny“** Nowakowskiego i in. W dziale opery nowa inscenizacja **„Halki“** Moniuszki, **„Wesołe kumoszki z Windsoru“** Nicolai'ego i szereg wznowień znanych oper, w których wystąpią nowo pozyskane siły śpiewacze. — W dziale operetki: **„Życie paryskie“** Offenbacha, **„Paganinni“** Lehara i **„Księżniczka cyrku“** Kalmana.

UJĘCIE TERRORYSTY.

Warszawa, 6. 9. (AW.) Policja ujęła tu dnia 6 bm. terrorystę niejakiego Jana **Steca,** bezrobotnego, który do szeregu osób wysłał listy z żądaniem okupu w wysokości od 1500 do 3000 zł. Autor listów **groził śmiercią na wypadek nieuwzględnienia jego żądań.** Stec na policji wyznał, że uciekł się do tego sposobu, gdyż żył w skrajnej nędzy wraz z żoną i 3-giem dzieci

Postulaty pracowników kolejowych.

Warszawa. (Tel. wł.).

W związku z reorganizacją kolejnictwa ogół pracowników kolejowych wysuwa następujące **postulaty:**

1) **Pragmatyka powinna posiadać charakter umowy, która** nie może być jednostronnie zmieniona lub unieważniona;

2) **pragmatyka musi obejmować wszystkich stałych pracowników,** czyli etatowych i nieetatowych, całodziennie płatnych;

3) **musi dokładnie i jasno określać obowiązki pracowników i ich prawa,** oraz sposoby rozwiązania stosunku służbowego i powody, dla których stosunek ten zostaje rozwiązany;

4) **musi zawierać przepisy karne** z podziałem na przewinienia karane w drodze porządkowej i w drodze dyscyplinarnej, tudzież jasno określoną kwalifikację przewinien służbowych.

Na zakończenie dodamy, że **na** kolejach państwowych pracuje obecnie **176.000 pracowników. Z tej liczby 40 prc jest na etacie.**

—ox ox—

Sensacyjna ucieczka oficera sowieckiego.

Gdańsk. (Tel. wł.).

Z Helsingforsu donoszą, że **na granicy** finlandzko - rosyjskiej miał miejsce nadzwyczajny wypadek ucieczki sowieckiego oficera.

Oficer ten, jak się później okazało, zajmujący jedno z **wyższych** stanowisk w sowieckim sztabie generalnym, w nocy **rzucił się w nurty rzeki Rajajoki, stanowiącej granice między Finlandją a Rosją.** Sowiecka straż graniczna **gęsto strzelała do uciekającego.** Były puszczone nawet rakiet ognistych, które oświetlały wodę. Sprowadzono nawet **karabin maszynowy.**

Pomimo to oficer przepłynął rzekę i stanął na finlandzkim brzegu. Straż finlandzka niezwłocznie związała zbiega. Rewizja osobista wykryła u niego **zapas monet złotych i klejnotów.**

W badaniu oficer oświadczył, że **służył** on jeszcze w szeregach armji carskiej i obecnie pragnie dostać się do Francji, gdzie ogłosi w prasie **ciekawe dokumenty o tajnych przygotowaniach Sowietów do wojny.**

—ox ox—

Ciekawy projekt kamieniczników wied.

Wiedeń. (Tel. wł.).

Właściciele domów w Austrji proponują rządowi na wypadek zniesienia obecnej ustawy o czynszach i wprowadzenia stopniowej waloryzacji — wypłacenia państwu **300 miljonów szylingów** dla rentierów, którzy na pożyczce wojennej i innych papierach państwowych opiewających na korony stracili swe oszczędności. — Grupa angielsko - amerykańska udzieliłaby na wypadek zwaloryzowania czynszów właścicielom domów pożyczki długoterminowej w wysokości 800 milj. szylingów.

—xe xe—

Kurjer tarnopolski.

(Od naszego korespondenta):

Tarnopol, 5 września.

(f) **Stacja meteorologiczna w Tarnopolu i przygotowania do uruchomienia portu lotniczego.** Dzięki zabiegom generała W. **Marjańskiego,** została urządzona stacja meteorologiczna w zabudowaniach Komendy Miasta i Placu w Tarnopolu. Pomocnym przy organizacji tej stacji był por. Alfred **Monkiewicz.** Fachowym kierownikiem stacji meteorologicznej jest pilot Jan **Błahut** z 6 p. lot., który w tym celu odbył naukę u **G. W. S. M.** w Warszawie. Stacja ta będzie z czasem powiększona. Są to zarazem wstępne **przygotowania do uruchomienia portu lotniczego w Tarnopolu dla linji lotniczej Lwów - Tarnopol - Bukareszt - Konstantynopol.**

Objeżdżają Polskę rowerami. Onegdaj zwiedzali nasze miasto Bronisław **Pancewicz** i Henryk **Jakubowski,** członkowie 24 drużyny harcerskiej w Warszawie. Odbywają oni podróż krajoznawczą na rowerach. Wyruszyli oni 3 lipca b. r. z Warszawy do Gdańska nad „Polskie Morze“, a następnie przez Toruń, Poznań i Katowice przybyli do Małopolski. Do Tarnopola przyjechali z Czortkowa. Tego samego dnia udali się dalej w podróż przez Wiśniowce do Krzemieńca, a stąd do Łucka i Brześcia Litewskiego. Tura cała jaką turyści ci mają odbyć wyniesie zwyż **4.000 klm.** Miłych gości tut. Tow. Turystyczno - Krajoznawcze ugościło obiadem.

Dzieciobójstwo. W dniu 22 sierpnia 1926, niejaka Marja **Schachner,** lat 22, stanu wolnego, córka Chaima **Mosesa** z Jazłowiec pow. Buczacz, **zamordowała swoje nieślubne dziecko** i zagrzebała je w słomę. Współudział w morderstwie brała jej matka Leja, za co obie zostały aresztowane i oddane władzom sądowym do ukarania.

Teofil Olszański — czy symulant?

Gdańsk. (Tel. wł.).

Niedawno temu zatrzymano w Gdańsku włóczęgę, który **podawał** się za Teofila **Olszańskiego,** sprawcę zamachu na b. Prezydenta Rzeczypospolitej, Wojciechowskiego. — Dotychczas nie udało sie władzom gdańskim ustalić identyczności zatrzymanego.

Rodzina Olszańskiego, zamieszkująca w Gdańsku, zawezwana została przez policję do rozpoznania, czy zatrzymany jest istotnie Olszańskim. Po konfrontacji okazało się, że **zatrzymany włóczęga symuluje osobę Teofila Olszańskiego,** albowiem nikt z rodziny nie poznaje go.

Policja berlińska dotychczas odcisków daktyloskopicznych z palców Olszańskiego nie nadesłała, — wobec tego nie zdołano jeszcze ostatecznie stwierdzić, **czy tajemniczy osobnik jest sprawcą zamachu we Lwowie, czy też w niewiadomych jeszcze celach symuluje osobę Teofila Olszańskiego.**

—oo—

POLSKO - TURECKA SPÓŁKA EKSPLOATUJE MONOPOL SPIRYTUSOWY W TURCJI.

Warszawa. (Tel. wł.).

Spółka polsko-turecka dla eksploatacji monopolu spirytusowego w Turcji już się ukonstytuowała i w tych dniach rozpoczęła swe czynności. Administratorem Spółki obrany został p. Stef. Dmochowski, który od dłuższego czasu znajduje się w Turcji i kieruje sprawami przedsiębiorstwa. Zapotrzebowanie roczne rynku tureckiego przedsiębiorcy polscy obliczają na 3 do 5 milj. litrów spirytusu, którą to ilość pokryje całkowicie nasz przemysł gorzelniczy.

Dotąd wysłano do Turcji 250.000 litrów spirytusu i wielkie transporty flaszek. Uzyskana koncesja ożywi znacznie nasz przemysł gorzelniczy i szklany.

—oo—

ODDZIELENIE DANCINGÓW OD RESTAURACJI.

Warszawa. (Tel. wł.).

Władze administracyjne opracowują projekt oddzielenia sal tańca (dancingów) od właściwych restauracji, a to ze względów zdrowotnych. Inicjatorom chodzi o zapewnienie bywalcom restauracji spokojnego spożywania posiłków, uchronienia ich od oddychania kurzem, zapobieżenia różnym zajściom, wynikającym z różnorodnej publiczności, uczęszczającej na dancingi etc. Według powyższego projektu, zakłady gastronomiczne II-giej i III-ciej kategorji mają być wogóle pozbawione dancingów, w restauracjach zaś I-go rzędu, dancingi byłyby dozwolone, o ile istniałyby specjalne sale dla tańca, co ma już miejsce w niektórych zakładach warszawskich. Sprawa ta ma być niebawem zdecydowana.

—o—

Zagadkowa zbrodnia we Lwowie.

Lwów, 7 września.

Pewna rodzina ze Lwowa (nazwisko ze względu na śledztwo trzymane w tajemnicy) będąc wczoraj popołudniu w lasku hołoskim natknęła się na **zagadkową zbrodnię.**

Mianowicie z lasu wyszła jakaś kobieta z mężczyzną. — Z rozmowy jaka toczyła się między nimi rodzina ta posłyszała tylko jak kobieta wyrzekła „coś ty mi **zrobił" i runęła nieprzytomna na ziemię.** Mężczyzna oświadczył, że biegnie po wodę, ale nie **powrócił więcej.** Ponieważ rodzina ta miała powóz, zabrała nieprzytomną kobietę do Lwowa. Przywieziona do szpitala, **zmarła, wśród wyraźnych objawów otrucia.** Zawiadomiono policję. Wdrożone dochodzenia wykazały, że denatka nazywała się Koralina **Jajko,** nie żyjąca z mężem swym N. Jajkiem dozorcą więźniów w Brygidkach. Wczoraj rano wyszła ona za miasto w towarzystwie jakiegoś **mężczyzny, który bezwątpienia otruł ją.**

Policja czyni energiczne **poszukiwania za tajemniczym zbrodniarzem.**

—xoxo—

Napad bandycki na patrol policyjny.

Lwów, 7 września.

W niedzielę około godz. 5 rano **komendant posterunku** P. P. w Medyce **przod. Wierzbicki** powracał z posterunkowym **Łowczakiem** z służby patrolowej we wsi Torka. — Gdy znaleźli się w polu napadli na nich dwaj nieznani bandyci i strzelili kilkakrotnie z rewolwerów.

Przodownik **Wierzbicki** został **raniony ciężko w bok,** zaś post. **Łowczak w kark.** Bandyci po czynie tym zbiegli. Obu rannych w groźnym stanie odwieziono do szpitala w Przemyślu. Za bandytami wdrożono pościg.

—oo—

Rabusie w mundurach wojskowych.

Lwów, 7 września.

Wczoraj wieczorem Ekspozyturę **Śledczą** we Lwowie zawiadomił posterunek P. P. w Gródku Jag. o **napadzie rabunkowym na kupca Chaima Scheiera,** dokonanym przez czterech żołnierzy uzbrojonych w karabiny z nałożonymi bagnetami.

Wczoraj w **południe** ze wsi Nagrodniki pow. Gródek Jag. na furze zdążał kupiec Chaim Schreier wraz z żoną Reginą do Gródka. **Naraz zaszli im drogę czterej żołnierze, którzy zażądali pieniędzy.** Schreier zdołał pieniądze ukryć w słomie, napastnikom zaś dał próżny portfel. Zabrali oni z wozu różne przedmioty, walizę z garderobą i t. p. i zbiegli. Policja wdrożyła pościg.

Chodzi przedewszystkiem o ustalenie, czy byli to faktycznie żołnierze czy przebrani bandyci.

PODEJRZANE RUCHY FLOTY SOWIECKIEJ.

Wiedeń, 6. 9. (PAT.) Pisma donoszą z Bukaresztu, że zarządzone przez władze sowieckie wysłanie **18 okrętów wojennych** z Morza Baltyckiego na Morze Czarne wywołało w Konstantynopolu i Bukareszcie wielkie **wrażenie.**

—oo—

Tragiczny wypadek z bronią.

Lwów, 7 września.

Dnia 5 b. m. o godz. 16 w mieszkaniu **Ludwika Ralskiego,** kupca (Asnyka 15), syn jego **Adam** 18-letni uczeń kl. VII. gimn. zastrzelił przyjaciela swego **Jerzego Bachmana,** ucznia kl. VI.

Obaj koledzy umówili się, że o godz. 15 pójdą na match i w tym celu Bachman w oznaczonej godzinie przybył do mieszkania Ralskiego, gdzie zastał Adama Ralskiego i siostrę jego Kazimierę.

Ralski chcąc kolegę poczęstować papierosem udał się do drugiego pokoju, gdzie stało biurko ojca, otworzył szufladę, a nie znalazłszy papierosów — wyjął znajdujący się tam **browning,** poczem powrócił do pokoju w którym znajdował się Bachman i stanąwszy w oddaleniu kilku kroków od niego począł manipulować coś koło rewolweru. W pewnym momencie **padł strzał i** Bachman ugodzony kulą w brzuch padł ciężko ranny na ziemię. W kilka chwil potem **Bachman zakończył życie.**

Policja wdrożyła dochodzenia i Ralskiego aresztowała. Zwłoki Bachmana odstawione zostały do Instytutu med. sąd. Dziś odbędzie się **sekcja.**

Wczoraj popoł. odbyła się **wizja lokalna,** zaaranżowana przez sędziego **śledczego r. Linderta,** który ostatecznie przyjął, że zaszedł tu wypadek nieostrożnego obchodzenia się z bronią z par. 335 u. k. wobec czego **Ralski bezpośrednio po wizji został wypuszczony na wolną stopę.**

—oo—

KSIĄŻĘ - FAŁSZERZ WINDISCHGRAETZ ZOSTANIE W WIĘZIENIU

Budapeszt, 6. 9. (PAT.) Prośba hr. Windischgraetza o **zezwolenie na odbywanie aresztu domowego została odrzucona.**

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 8. 9. 26.

Z TEATRU.

Inauguracja sezonu teatralnego.

„Gęsi i gąski" Bałuckiego w Teatrze Małym — „Król Stefan" Brończyka w Teatrze Wielkim.

Lwów, 7 września.

I.

Odwykliśmy już w ostatnich czasach od tego falowania piersi i bicia serca, jakie przyspanzały nam w minionych latach zapowiedzi teatralne, związane z otwarciem nowego sezonu. Odzież te tytuły sztuk repertuaru rodzimego i obcego, które się czytało z gorączkową ciekawością, gdzież nazwiska nowo zaangażowanych sił, które były ongiś chlubą sceny lwowskiej?

Jałowo przedstawia się obecnie bytowanie zwłaszcza miejskich teatrów, wszystko tu dzieje się pod znakiem przypadku i bezplanowości. Kierownictwo scen miejskich jakby się uwzięło aby **rozbić zespół,** któremu wprawdzie daleko było do doskonałości, ale z którym można było po roku współpracy rozpocząć pomyślniejszą imprezę teatralną. Dziś nawet sprawozdawca teatralny szuka na afiszu nazwisk występujących artystów, nieznanych bowiem większości.

Nazwiska to nowe, mało albo nic nie mówiące, za to brak całego szeregu sił zasłużonych, rutynowanych i ze sceną lwowską zżytych. Po bardzo ubogich sukcesach repertuarowych ubiegłego sezonu przyszło zupełne zubożenie zespołu, który — wedle dotychczasowych zapowiedzi przedstawia się bardzo „skromnie".

Nie dziw więc, że co do przyszłości sezonu w teatrach miejskich nie możemy żywić zbyt różowych nadziei. Trudno bowiem o porywanie się w takich warunkach na poważniejszy wysiłek.

Jakkolwiek więc kierownictwo teatru wraz z komisją teatralną skrzętnie pracowały nad tem, aby sobie zrazić najbardziej nawet niezależną opinję publiczną, to jednak z dobrze pojętego obowiązku publicystycznego i w imię miłości teatru naszego będziemy się starali wyzbyć wszelkich uprzedzeń i gorliwie notować każdy — choćby drobny — występek prawdziwie artystyczny.

W tej myśli zwrócić się muszę przedewszystkiem z szczerem uznaniem w stronę Teatru Małego, gdyż ten chronologicznie pierwszy rozpoczął onegdaj nowy sezon przy pomnażwszy nam, że właśnie mija **28 lat** odkąd jeden z najlepszych komedjopisarzy naszego ubiegłego stulecia zakończył tragicznie życie. Dyr. Czarnowski skorzystał więc sprytnie z „dymisji" jaką otrzymał cały szereg artystów w teatrach miejskich i stworzył zespół, po którym wiele można się spodziewać. Wyreżyserowano i zagrano „Gęsi i gąski" doskonale, jakkolwiek tu i ówdzie znać było jeszcze na pierwszem przedstawieniu ślady dorywczego przygotowania. Komedja Bałuckiego jeszcze raz dowiodła podobnie jak wznowiona niedawno komedja Dobrzańskiego, że śmiało sięgać możemy do tego repertuaru, który stał się przez pewien okres „niemodnym". Widać, że z niejedną sztuką ma się tak jak z cennemi „antykami". Nabierają wartości znów po kilkudziesięciu latach, jakkolwiek nieraz tułają się po rupieciarniach... Mam też wrażenie, że aktorzy z lubością odtwarzają typy tych sztuk, a publiczność — nasycona dostatecznie perwersyjną literaturą i francuskiemi romansidłami scenicznemi z satysfakcją bawi się na dawnych sztukach rodzimego autoramentu, mających w dodatku niejednokrotnie nietylko wiele werwy i życia scenicznego, ale też dużo walorów kulturalnych i pedagogicznych, całkiem nieprzestarzałych.

Trudno się zresztą nie bawić doskonale, gdy Kłopotkiewicza gra nie kto inny, jak **Rasiński,** świetny w każdym calu, rozbrajający zaściankową serdecznością, niezrównanym humorem, dyskretnem zakłopotaniem i umiarkowanym komizmem. Warto tę figurę zobaczyć, tembardziej, że nie wielu aktorów młodszej generacji potrafi jeszcze wyrazić te psychologje minionego pokolenia. — Emerytowanego profesora Ciepiszewskiego stworzył **Czarnowski** niezrównany wprost w rolach charakterystycznych, rozśmieszający i wzruszający do łez widownię, zwłaszcza kapitalną opowieścią o modach w starożytnym Rzymie... (Figury, jakie tworzy Czarnowski są tak mocno obrysowane i plastyczne, że radzilibyśmy go ujrzeć jako „Skapca" lub „Świętoszka"). Obok tej czołowej gwardji wymienić musimy z młodszych przedewszystkiem **Orzechowskiego,** który opanowawszy swój groteskowy talent, daje coraz lepsze postacie komiczne a jako „łajtnant" Durnicki budzi szczerą wesołość i zasłużył też na szczere uznanie. Utalentowanemu artyście **Pelińskiemu** dostała się tym razem rola nieszczególna, ale zagrał ją zajmująco i poprawnie.

Z pań na czoło zespołu główną rolą wybiła się **Sznage - Andruszewska** zawsze świetna w rolach komicznych arystokratek, doskonale ubrana i upozażona. Zwodniczą Natalią rozśmieszała scenę **Rasińska** w każdym calu stylowa i uwodząca **serca młodzieńców nietylko na scenie,** ale i na widowni. Doskonałe **figury** charakterystyczne tworzy stale **Lorczyńska** szpecąca się ofiarnie w epizodach brzydkich i upośledzonych istot, ale wybijająca się **talentem i inwencją** w drugo-planowych figurach. — Doskonale prowadzi djalog **miłem** będąca na scenie zjawiskiem **Grotowska,** którą **radzibyśmy** zobaczyć w roli większej. Epizodyczne figury stworzył tym razem doskonale **Dehmelówna, Wanatówna i Posiadłowski,** dostroili się dobrze **Orzelska, Nieprzewski i Kondrat.** Dobrze zapowiedziała się **Dahlkówna,** która „starościankę" partnę zagrała starannie i ze zrozumieniem.

Publiczność doborowa witała artystów — zwłaszcza Rasińskich i Czarnowskiego wprost owacyjnie.

Natomiast w **Teatrze Wielkim** na premjerze „Króla Stefana" panował nastrój szywny i chłodny.

Ale o tem jutro.

J. Geszwind.

—oo—

Wybuch rewolucji w Hiszpanji.

Paryż, 6. 9. (AW.) Nadeszły tu z Madrytu wiadomości, przedstawiające **sytuację w Hiszpanji za bardzo poważną**. Oficerowie artylerji złączyli się z ruchem opozycyjnym, skierowanym przeciwko obecnemu rządowi. Dyrektor artylerji w ministerstwie obrony kraju, wbrew zezwoleniu ministra wojny powołał telegraficznie do Madrytu, wszystkich na urlopach bawiących oficerów artylerji. Komendant artylerji Segoria wydał rozkaz ostrego pogotowia. Równocześnie pojawiła się odezwa, wzywająca do stawiania oporu buntownikom, jakoteż do udaremnienia wszystkich prób naruszenia dyscypliny w armji. Istotnie w pewnej mierze udało się **udaremnić bunt wojskowy**, tak że nie doszedł do większych rozmiarów, chociaż wrzenie w różnych punktach kraju daje się silnie odczuwać.

Zarządzono **odprawienie ze służby wszystkich oficerów artylerji, z wyjątkiem tych, którzy służą w Marokko. Już przedtem rząd zwolnił podoficerów i żołnierzy artylerji z obowiązku posłuszeństwa oficerom, a nawet upoważnił szeregowców do internowania oficerów, nakładających ich do więzienia**. Oficerom piechoty i jazdy powierzono na ten czas komendę koszar artylerji, oraz nadzór nad fabrykami i warstatami amunicji.

Bunt wojskowy.

Madryt, 6. 9. (PAT.) Komunikat półurzędowy podaje, że król z zamiarem odnosi się do akcji Primo de Rivery mającej na celu **stłumienie buntu oficerów artylerji**. W Andaluzji i Katalonji konflikt został już zażegnany a w innych garnizonach jest na drodze do rozwiązania.

*

Madryt, 6. 9. (PAT.) Dziennik urzędowy ogłasza dekrety o wprowadzeniu w całej Hiszpanji stanu wyjątkowego i o **zawieszeniu w służbie wszystkich oficerów artylerji z wyjątkiem przebywających w Marokku**. Oficerów tych zastąpią oficerowie rezerwy. Dziennik urzędowy ogłasza również komunikat o **aresztowaniu szefa artylerji**. Komunikat głosi dalej, że w innych rodzajach broni panuje dyscyplina i że zbuntowane jednostki jak np. w Barcelonie, stopniowo zgłaszają posłuszeństwo. Dotychczas nie otrzymano znikąd wiadomości o rozlewie krwi lub o gwałtach.

Groźne wrzenie.

Paryż, 6. 9. (PAT.) Przybywający z Hiszpanji podróżni oświadczają, że Primo de Rivera miał podać się do dymisji a król tej dymisji nie przyjął. Pisma zagraniczne zatrzymywane są przez cenzurę z wyjątkiem niektórych paryskich i londyńskich tygodników. Primo de Rivera odbył konferencję z ambasadorem angielskim.

KOMUNIKACJA PRZERWANA.

Madryt, 6. 9. (PAT.) Komunikacja telegraficzna, wewnętrzna i zewnętrzna została w całym kraju wstrzymana. Ruch objął wszystkie pułki artyleryjskie. W Barcelonie oddziały innych wojsk otoczyły oddziały **artyleryjskie, w których oblężeni porobili strzelnice i ustawili na nich armaty**. W obecnych zamieszkach biorą udział wyłącznie elementy wojskowe.

POTWIERDZENIE WIADOMOŚCI.

Berlin, 6. 9. (PAT.) Z Genewy donoszą **o wybuchu rewolucji w Hiszpanji**. Chamberlain miał otrzymać depeszę potwierdzającą wiadomość o rozruchach. Również delegaci angielscy przyznają, że na terenie Hiszpanji rozgrywają się ważne wydarzenia natury politycznej.

Stanowisko Primo de Rivery zachwiane.

Wiedeń, 6. 9. (PAT.) Pisma donoszą z Madrytu, że w kołach dobrze poinformowanych mówi się **o bliskiej dymisji Primo de Rivery** ze stanowiska prezesa rady ministrów. **Różnica zdań pomiędzy nim a królem** trwa nadal. To jest głównym powodem, dla którego król zamianował największego wroga Primo de Rivery genrała Berengera szefem swego gabinetu wojskowego.

—xo ox—

Kongres F. I. D. A. C.'u w Warszawie.

Warszawa, 6. 9. (PAT.) Dziś o godzinie 10 rano, w sali Rady miejskiej, udekorowanej sztandarami państw sprzymierzonych, odbyła się uroczystość otwarcia VII. dorocznego kongresu **Federacji Związków b. wojskowych państw sprzymierzonych (F. I. D. A. C-u)**. Na podjum zajęli miejsca: Prezes Rady Ministrów **Bartel**, generał **Żeligowski** w zastępstwie Marszałka Piłsudskiego, prezes Rady miejskiej **Baliński**, oraz prezydjum F. I. D. A. C-u z pułkownikiem **Grossfieldem** na czele.

Zebranie otworzył prezes **Baliński**, witając zgromadzonych uczestników kongresu.

Następnie zabrał głos prezes F. I. D. A. C-u, płk. **Grossfield, który w przemówieniu** swojem omówił **zasługi Polski**, od chwili jej powstania. Nawiązując do doby obecnej, mówca podniósł wiekopomne zasługi Paderewskiego dla spraw sojuszniczych, jak również **Marszałka Piłsudskiego, jako zwycięskiego wodza Narodu**, porównując czyn jego do czynów Kościuszki. Przemówienie to przyjęto gorącymi oklaskami. — **Płk. Crossfield zakończył okrzykiem na cześć Polski.**

W imieniu Marszałka Piłsudskiego, przemawiał generał **Żeligowski**, poczem płk. Crossfield wezwał zebranych do wzniesienia trzykrotnych okrzyków na cześć premjera **Bartla**, generała **Żeligowskiego** i senatora **Balińskiego.**

O odzinie 12 uczestnicy kongresu w uroczystym pochodzie, ze sztandarami, udali się na **grób Nieznanego Żołnierza, dla złożenia wieńców.**

WALKI W SYRJI.

Paryż, 6. 9. (AW.) „New York Herald" donosi z Kairo, że 500 powstańców syryjskich zaatakowało Damaszek. Powstańcom udało się wtargnąć do miasta, jednakże po dwugodzinnej walce musieli je opuścić, ponosząc znaczne straty.

—oo—

Otwarcie Zgromadzenia Ligi Narodów.

Genewa, 6. 9. (PAT.) Dziś o godz. 11 przedpołudniem odbyło się otwarcie **VII. sesji Zgromadzenia Ligi Narodów** w obecności delegatów wszystkich części świata. **Otwarcia dokonał minister Benesz**, wygłaszając dłuższe przemówienie. Minister Benesz zobrazował na wstępie dzieła Ligi Narodów dokonane od czasu ostatniej zwyczajnej sesji Zgromadzenia Ligi Narodów, a zwłaszcza od sesji marcowej. Z kolei minister **wskazał na wielkie znaczenie układu locarneńskiego** dla stworzenia pokojowych stosunków w Europie. Obecnie — zaznaczył Benesz — **nic nie stoi na drodze do przyjęcia Niemiec do Ligi Narodów**, dzięki czemu uczyni się zdecydowany krok w kierunku rozpowszechnienia Ligi. Przez reorganizację Rady Ligi Narodów **uda się wciągnąć nowe państwa do cennej współpracy w Radzie**. W końcu minister Benesz dał wyraz nadziei, że te państwa, które wycofały się z Ligi Narodów oświadczą swą gotowość podjęcia na nowo czynnej współpracy z Ligą Narodów.

ABSENCJA 7 PAŃSTW.

Na obradach popołudniowych Zgromadzenia Ligi Narodów, przedstawiciel Kuby **Aguero y Bethan Curt**, złożył w imieniu komisji do badania pełnomocnictw sprawozdanie, dotyczące mandatu przedstawicieli państw, biorących udział w Zgromadzeniu. Ze sprawozdania tego wynika, że 48 państw wysłało swoich przedstawicieli do Genewy, a 7 państw nie jest reprezentowanych na obecnej sesji. Państwami temi są: **Argentyna, Brazylja, Hiszpanja, Costarica, Peru, Boliwja i Honduras.** — Po przyjęciu sprawozdania, Zgromadzenie przystąpiło do wyboru przewodniczącego, a wybór padł na ministra spraw zagranicznych Jugosławji **Nincznicza**, który otrzymał 42 głosy.

NIEPRAWDZIWE POGŁOSKI.

Genewa, 6. 9. (PAT.) Jedno z tutejszych pism podało wiadomość N. York Heralda, lansującego **pogłoskę o zawarciu przez Polskę konwencji wojskowej z Rumunją, przy poparciu Francji**. Wiadomość ta podana, była w tonie protestu przeciwko rzekomemu militaryzmowi Polski i Rumunji. W odpowiedzi na to delegat polski i rumuński wydali komunikat, w którym stwierdzają, że **pogłoska o zawarciu konwencji wojskowej, nie odpowiada rzeczywistości.**

Turcja prosi o przyjęcie do Ligi Narodów.

Paryż, 6. 9. (PAT.) Genewski koresp. „Tempsa" donosi, że **Turcja wyraziła w drodze dyplomatycznej żądanie wstąpienia do Ligi Narodów**. W prośbie wystosowanej do rządów poszczególnych państw, rząd angorski stwierdza między innymi, **że Turcja zamierza reprezentować w Radzie Ligi Narodów nietylko swe własne interesy, lecz również interesy niereprezentowanych w Radzie państw azjatyckich.** Domaga się zatem zarezerwowania dla niej stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów.

Rezolucje międzynarodowego kongresu pokoju.

Genewa, 6. 9. (PAT.) Międzynarodowy kongres pokoju zakończył obrady. Uchwalono rezolucję domagającą się zniesienia **różnic między stałymi, półstałymi i niestałymi miejscami w Radzie Ligi**, dalej rezolucję zmierzającą do osiągnięcia jedności Europy pod względem politycznym, moralnym i ekonomicznym. Drogą do tego **będzie zniesienie granic ekonomicznych**. Witając pakty locarneńskie jako zapowiedź nowej ery, kongres żąda zastosowania ich w dziedzinie gospodarczej. Po uchwaleniu rezolucji w sprawach finansowych uchwalono również rezolucję dotyczącą koordynacji sił pacyfistycznych.

ZJAZD ZWIĄZKU OFICERÓW REZERWY.

Warszawa, 6. 9. (AW.) Wczoraj **odbył się tu Zjazd Zw. Oficerów Rezerwy.** Rozpoczął się on nabożeństwem w kościele Wizytek i złożeniem wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza. Obrady toczyły się w sali Rady Miejskiej. **Prezesem nowego Zarządu wybrano podpułkownika rezerwy dra Szurleja.**

—o—

DEMONSTRACJE KOMUNISTÓW W WARSZAWIE.

Warszawa, 6. 9. (AW.) Wczoraj **policja dokonała szeregu aresztowań wśród komunistów warszawskich.** Przeprowadzono rewizję w lokalach niezależnych socjalistów na Lesznie, które opieczętowano. — **Przedpołudniem rozpędzono pochód komunistyczny na Woli. Podczas tego wywiązała się bójka między uciekającymi komunistami a publicznością.**

—oo—

WIELKIE ZAKUPY W ŁODZI.

Warszawa, 6. 9. (AW.) Szereg kupców zagranicznych, przebywających obecnie w Łodzi, poczynił znaczne **zakupy** w towarach bawełnianych, płacąc za nie efektywnemi dolarami.

ZGON REDAKTORA POLSKIEJ AGENCJI TELEGRAFICZNEJ.

Warszawa, 6. 9. (PAT.) W nocy z 5 na 6 b. m. zmarł nagle w Warszawie **redaktor P. A. T. Ignacy Kosobudzki. Ś. p.** Ignacy Kosobudzki żywo interesował się życiem społecznem i ogólnem, współpracując w pismach jako publicysta. Kosobudzki był pozatem znanym w świecie muzycznym, jako autor wielu pieśni popularnych, oraz jako sprawozdawca muzyczny pism stołecznych. — Śmierć jego wywołała u przełożonych i kolegów jego wielki żal, gdyż odznaczał się on wielkiemi zaletami serca i ducha. Cześć Jego pamięci!

—oo—

ARESZTOWANIE 2 PODPALACZY.

Lwów, 7 września.

W Wasylówce powiat Żółkiew, spłonęła onegdaj chata Jurka **Skarpińskiego.** Wdrożone dochodzenia ustality, że ogień został podłożony przez braci żony **Skarpińskiego** Ilka i Hrycia **Słuków**. Była to zemsta za to, że matka ich, cały swój majątek zapisała Skarpińskim. Słuków aresztowano i odstawiono do więzienia we Lwowie.

—oo—

Sprzeczne wiadomości o wypuszczeniu gen. Jaźwińskiego na wolność.

Warszawa, 6. 9. (AW.) „Gazeta Warszawska Poranna" donosi, że ubiegłej nocy wypuszczony został z więzienia na Antokolu w Wilnie gen. **Jaźwiński**, który dnia 6 b. m. przybyć ma do Warszawy. Zwolnienie gen. Jaźwińskiego z aresztu prewencyjnego jest podobno w związku z **bardzo poważnym stanem zdrowia generała.** Natomiast „Express Por." donosi na podstawie relacji telefonicznej od komendanta Obozu Warownego w Wilnie gen. **Pożerskiego** iż o zwolnieniu gen. **Jaźwińskiego nic tam nie wiadomo.**

—xo ox—

Entuzjastyczne przyjęcie por. Orlińskiego w Tokio.

Tokio, 6. 9. (PAT.) Dnia 5 b. m. o godzinie 16.30, lotnik Orliński **opuścił** się szczęśliwie na lotnisko w Tokio, gdzie go witano **gorąco i owacyjni.** W owacji wzięli udział przedstawiciele władz wojskowych, polskiego poselstwa, szkoły lotniczej, przy udziale uczniów i uczenic tej szkoły i t. p.

Program przyjęcia podczas pobytu Orlińskiego w Tokio. **jest następujący:**

6 b. m. odpoczynek, 7 b. m. wizyty poszczególnych wojskowych i instytucji, a następnie obiad, wydany przez Ministerstwo spraw wojskowych, popołudniu zaś garden party, urządzony przez **przedstawicieli** towarzystw japońsko - polskich. Dnia 8 b. m. **nastąpi wręczenie medalów i dyplomów** przez japońskie stowarzyszenie lotnicze, a **jednocześnie obiad na cześć polskiego lotnika.** Popołudniu herbatka, urządzona przez gazetę Asahi Shimbur, wieczorem zaś obiad w poselstwie polskiem. — Dnia 9 b. m. obiad wydany przez jedno z lotniczych towarzystw akcyjnych.

—ox xo—

Katastrofalna panika w kinie.

47 osób zabitych.

Dublin, 6. 9. (PAT.) W małem **miasteczku** Drum Colloger wybuchł pożar w drewnianym budynku, w którym odbywały się przedstawienia kinematograficzne. Od filmu zajął się drewniany budynek a przerażona publiczność rzuciła się do okna i jedynego wyjścia, które w momencie zostało zatarasowane przez tłumy. **Zadeptano na śmierć 47 dzieci i młodzieży. 11 osób odniosło ciężkie rany. Dotychczas wydobyto 30 trupów.**

Kurjer lotniczy.

OGROMNY WZROST FREKWENCJI NA LINJACH KOMUNIKACJI POWIETRZNEJ.

Samoloty komunikacyjne Polskiej Linji Lotniczej, kursujące na linjach Warszawa - Kraków, Warszawa - Lwów, Warszawa - Gdańsk, Kraków - Wiedeń i Lwów - Kraków w miesiącu sierpniu zdobyły **rekordowe cyfry** pod względem **przewiezionej** ilości pasażerów.

W miesiącu tym płatowce, nie uwzględniając próbnych lotów na linji Puck - Kopenhaga, w 323 podróżach przebyły ogółem w powietrzu **100.600 klm., przewożąc 871 pasażerów, 19.322 kg. towarów i 66 kg poczty.**

Frekwencja pasażerska w porównaniu z mies. lipcem wykazuje wzrost o 100 osób.

Statystyka bezpieczeństwa wykazuje pełne 100 prc, statystyka zaś regularności 94 prc.

W bieżącym miesiącu samoloty kursują na wszystkich linjach z pełną regularnością.

LOTY PRÓBNE PUCK - KOPENHAGA.

W dniu wczorajszym ukończone zostały loty próbne na przestrzeni **Warszawa - Puck - Kopenhaga** po 10 w obu kierunkach. Loty te, jak wiadomo, zorganizowane przez Polską Linję Lotniczą, dokonane zostały z jaknajwiększem powodzeniem, z pełną **100 prc regularnością.** W lotach wzięli udział delegaci Ministerstwa Kolei, oficerowie sztabu generalnego, departamentu IV M. S. Wojsk oraz Morskiego Dy-onu Lotniczego z Pucka, a wreszcie przedstawiciele prasy.

Regularna komunikacja powietrzna dla przewozu pasażerów, poczty i towarów na linji Puck - Kopenhaga uruchomioną będzie z **wiosną roku przyszłego.**

Dwa miljony kilometrów w powietrzu.

W dniu 31 sierpnia Polska Linja Lotnicza ukończyła **dwa miljony kilometrów,** jakie samoloty tego towarzystwa przebyły dotychczas w powietrzu, przewożąc pasażerów, pocztę i towary.

Olbrzymia ta przestrzeń, równająca się **5-ciu podróżom na księżyc lub 45 razy dookoła kuli ziemskiej, przebyta została bez jednego, jedynego śmiertelnego wypadku, z regularnością przeciętną pomiedzy 90 a 100 prc.**

Podkreślić należy, że drugi **miljon kilometrów** przebyty został w czasie od 15 lipca 1925 r., a więc mniej **więcej w okresie jednego roku.**

Radosny ten rekord osiągnięty przez polski personal techniczny i administracyjny jest pierwszym i jedynym na całym świecie, gdyż **żadne ze światowych towarzystw w komunikacji powietrznej nie może poszczycić się podobną statystyką bezpieczeństwa i regularności.**

By osiągnąć tę cyfrę, organizacja musiała **zwalczyć burze, deszcze, mgły, zimę, wichry i trzeba latać i latać, ściśle wedle rozkładu lotów,** z wytyczonym celem przebycia nie tylko drogi, lecz i stworzenia stałej, bezpiecznej, regularnej — na minuty obliczonej, komunikacji. Mimo tej olbrzymiej pracy zarówno płatowce jak i cały personal Towarzystwa jest w najlepszej formie i niewątpliwie niejeden jeszcze miljon kilometrów przebędzie w powietrzu ku **pożytkowi i dalszemu rozwojowi żeglugi powietrznej.**

—ss—

Święto pułkowe 40 pp.

Lwów, 7 września.

Wczoraj święcił 40 p. p. swe doroczne święto pułkowe. Oprócz ściślej **„rodziny pułkowej"** wzięli udział w uroczystościach osobistości ze świata wojskowego i cywilnego oraz licznie przybyli rezerwowi oficerowie pułku m. in. przybyli wiceprezydent miasta dr. **Stahl,** inspektor armji gen. **Norwid-Neugebauer** i dowódca O. K. gen. **Sikorski.**

O godz. 8 rano na podwórzu koszarowem odbyła się **Msza św.** celebrowana **przez** ks. kapelana **Bombasa.** — **Następnie** odbyły się **zawody sportowe** i rozdanie nagród zwycięzcom w biegu szturmowym.

Wieczorem o godz. 10 w Kasynie pułkowem odbyło się **zebranie towarzyskie oficerów pułku** i zaproszonych gości.

—oo—

Konferencja w Izbie handlowej i przemysłowej.

Lwów, 7 września.

Wczoraj w Izbie Handlowo Przemysłowej odbyła się **konferencja reprezentantów sfer gospodarczych z przedstawicielami ministerstwa przemysłu i handlu** przy współudziale wicemin. **Doleżala,** dyrektora departamentu górniczego p. **Świętochowskiego** i dyrektora dep. handlowego p. **Landie,** oraz naczelników wydziałów i referentów ministerjalnych.

Po zagajeniu zebrania przez wiceprezesa Izby Handlowo-Przemysłowej p. **Ruckera** przemawiali reprezentanci poszczególnych dziedzin gospodarczych, przedstawiając obszerne postulaty przemysłu, handlu, rękodzieła i t. d.

Obszerne sprawozdanie z referatów wygłoszonych, oraz odpowiedzi na nie p. wicemin. **Doleżala** umieścimy w jutrzejszym numerze.

—oo—

DROŻYZNA SPADA.

Kraków, 6. 9. (PAT.) Komisja do badania kosztów utrzymania w Krakowie na posiedzeniu w dniu 3 b. m. ustaliła, że w sierpniu w porównaniu z lipcem roku bieżącego **koszty utrzymania rodziny pracującej, złożonej z 4 osób zmniejszyły się o 0.43 procent.**

Ze świata.

+ **300 dziennikarzy z całego świata** zjechało do Genewy przed obradami Ligi Narodów.

+ **Stracenie Czecha w Ameryce.** Czechosłowacki poddany Liska, został w **Ameryce** za usiłowane morderstwo skazany na śmierć. Pomimo prośby jego rodaków, wniesionej do gubernatora stanu Ohio o ułaskawienie, został Liska stracony. **W pogrzebie wzięło udział 30.000 osób.** Był to pierwszy wypadek stracenia Czecha w Ameryce.

—oo—

Z OBCYCH WYDAWNICTW.

W znanym francuskim miesięczniku literacko - naukowym „La Revue Mondiale" znajdujemy pracę wybitnego uczonego polskiego prof. politechniki lwowskiej p. **Caro** p. t. **„Le matérialisme économique comme un des fondaments du Marxisme".** W przedmowie do tego artykułu redakcja nazywa p. prof. Caro **jednym z najbardziej znanych ekonomistów - socjologów w Europie.** W tym samym numerze ego czasopisma znajduje się artykuł ks. Seipla, b. kanclerza Austrji.

—oo—

Kurjer ekonomiczny.

GIEŁDA LWOWSKA.

Targ akcyjny naogół ożywiony. Kursa niejednolite. Popyt za Gazoliną, Chybiem i Tespami. Poszukiwano przy braku zaofiarowania: Browary Cegielskiego i Pocisk. W dziale akcji bankowych zainteresowanie małe. Tendencja niejednolita. Usposobienie ożywione.

Kotowane: Bk. Przemysłowy 0.20 0.23; Ziembank 0.06; Chodorów 101, 100, 102, 99.—; Chybie 6.20; Lokomotywy 1.20, 1.25; Gazolina 2.45; Kampalit 1.— ex; Pol. Nafta 0.40; Siersza g. 4.15; Tesp 19.25, 19.50; Zieleniewski 14.25.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja chwiejna. Kursa utrzymane. Obrót średni.

Dolar ameryk. 8.97 do 8.98; dolar kanad. 8.90 do 8.92; kor. czesk. 0.26 do 0.26½; leje 0.04 do 0.04 1/3; frank franc. 0.22 do 0.22½; frank szwajc. 1.70 do 1.75; funty szterl. 42.50 do 43.00.

Złoto: 20 kor. 35.80 do 36.20; 20 frank. 33.30 do 33.80; 20 mark. 41.80 do 42.50; 10 rubli 45.00 do 46.00.

Srebro: kor. austr. 0.70 do 0.72; 5 kor. 3.80 do 3.90; floreny 1.90 do 2.00; ruble 3.00 do 3.10; kopiejki za rubel 1.50 do 1.55

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na giełdzie bez transakcji. Poza giełdą wzmożona podaż w zbożu chlebowym szczególnie w pszenicy przy stosunkowo słabem zainteresowaniu ze strony większych młynów, które zaopatrzyły się w towar węgierski, jakościowo przewyższający nasze gatunki i na przystępniejszych cenach i warunkach. Silnie poszukiwana koniczyna biała. Wielka podaż w maku przy słabem zainteresowaniu. Tendencja zniżkowa. Usposobienie mdłe.

Pszenica nowa dworska 43.75 zł.
Pszenica nowa chłopska 39.75 zł.
Żyto nowe 28.00 zł. Owies nowy 23.50 zł.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Warszawa (480). Godz. 15.00. Komunikat gospodarczy. — Godz. 17. Odczyt z działu Krajoznawstwo pt. „Wędrówki po pałacach i kościołach warszawskich. — Godz. 19.25. Kmounikat rolniczy. — Godz. 20.30. Koncert wieczorny.

Berlin (504). Godz. 21.30. Pieśni z minionych dni.

Oslo (382). Godz. 21.30. Koncert utwory Griega.

Hamburg (392). **Godz. 20.00.** Koncert poświęcony Mozartowi.

Rzym (425). Godz. 21.25. Koncert.

Wiedeń (531). Godz. 20.00. Koncert wiedeńskiej orkiestry symfonicznej.

Wrocław (418). Godz. 22.00. Ostatnie wiadomości.

Zurych (513). Godz. 21.50. Ostatnie wiadomości — przepowiednie pogody.

—oo—

KRONIKA.

WRZESIEŃ
7
ŚRODA

Dziś: rzym.-kat. Bł. Melch. Reg. gr.-kat. Warftołomeja.

Jutro: rzym.-kat. Narodz. NMP. gr.-kat. Andryjana m.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Wtorek 7 bm. „Halka“ opera narodwa Stanisława Moniuszki.

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek 7 bm. „Papa się żeni“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Wtorek o 7·30 „Gęsi i gąski“.
Środa o 7·30 „Gęsi i gąski“.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Usta kochanki“.

Chimera: „Harry Liedtké — Lia de Putti, Ewa Mag i Harold Lloyd ? ? ? ?

Marysieńka: „Harold Lloyd i Fridolini“ jako królowie bezrobotni i Antek Migdał z Zamarstynowa.

Palace: „Dziewczyna pierwszej klasy“ z Corinną Griffit dramat i „Musicie mieć dzieci“ komedja — muzyk. humorysta Feliks Amors.

—oo—

— **Teatr Wielki** otwiera dziś sezon operowy nową inscenizacją arcydzieła Stanisława Moniuszki **„Halka“**. Prześwietna ta opera narodowa ukaże się na naszej scenie w godnej szacie scenicznej, w opracowaniu głównego reżysera Stanisława **Tarnawskiego**. Orkiestra pod doskonałem kierownictwem Józefa **Lehrera**. W środę po raz drugi potężny dramat Kazimierza Brończyka **„Król Stefan“**, który na onegdajszej premierze zdobył wspaniały sukces.

— **Teatr Nowości** daje dziś 7 b. m., przepyszną, arcywesołą krotochwilę W. Rapackiego (syna) **„Papa się żeni“**, w pierwszorzędnej obsadzie artystycznej, pod reżyserją Kazimierza **Okornickiego**. Jutro 8 b. m., ukaże się wyborna operetka Herve'go **„Nitouche“**. W czwartek, 9 b. m., wchodzi po raz pierwszy na afisz **Teatru Nowości** znakomita komedja amerykańska Hopwooda: **„Nasza żonusia“**, jedna z najweselszych i najdowcipniejszych nowości scen europejskich nb. sezonu. Próby dobiegają już do końca pod wytrawną reżyserją p. Kazimierza **Okornickiego**.

— **Bilety na wszystkie przedstawienia** w teatrach miejskich, objęte repertuarem do końca trwania Targów Wschodnich, są już do nabycia we wszystkich kasach teatralnych.

— **Poradnia dla samouków P. M. S.** Działy Ogólny i Nauczycielski, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 7 m. 4. udziela bezinteresownie drogą korespondencyjną porad i wskazówek, informuje w sprawie egzaminów, wymagań, kwalifikacyj, kursów, wypożycza programy, poleca profesorów korespondentów i t. p. Na odpowiedź z Poradni należy załączyć kopertę z dokładnie wypisanym adresem i naklejonym znaczkiem pocztowym.

— **W Teatrze Małym** rozpoczął się doskonale nowy sezon, wystawieniem nigdy nie starzejącej się komedji Bałuckiego p. t. „Gęsi i gąski“, której dyrekcja dała istotnie prześliczną stylową oprawę i doskonale dostosowane do epoki kostjumy. Na pierwszem przedstawieniu publiczność urządziła burzliwą owację **Rasińskiemu, Rasińskiej, Czarnowskiemu, Orzechowskiemu i Pelińskiemu**, witając ich gorącymi oklaskami, przy wejściu na scenę. Przez cały czas przedstawienia panuje na widowni ustawiczny śmiech i żywiołowa wesołość, gdyż istotnie świetni nasi artyści dają typy kapitalne, a całość utrzymana jest w nienagannem tempie. Nietylko Lwowianie ale przedewszystkiem przyjezdni na Targi Wschodnie, powinni skorzystać ze sposobności i zobaczyć to doskonale pod każdym względem przedstawienie. „Gęsi i gąski“ grane będą tylko kilka razy.

— **Egzekutywa** Prowincjonalna „Związku Naprawy Rzeczypospolitej“ urzęduje we własnym lokalu przy ul. Jabłonowskiej 26, w godzinach od 19 do 20. Egzekutywa okręgowa zaś w lokalu przy ul. Zielonej 7, w tych samych godzinach.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O. 153.215.

—oo—

Mówią, że...

Lwów słynie ze swej gościnności i uprzejmości i że wśród wielu jego zalet, to właśnie przyciąga ludzi i zostawia u nich najlepsze wspomnienia.

— — — — — — — — —

w okresie trwania Targów Wschodnich będziemy mieli niejednokrotnie sposobność okazania tych zalet i powinnego wyrobienia sławy miasta. Powitajmy więc godnie nowych gości, bądźmy na ich usługi, starajmy się uprzyjemnić im pobyt, pomagajmy im w wyszukiwaniu mieszkań, lokali, sklepów, czuwajmy żeby ich nie zdzierano! A także wskazujmy co jest godnego widzenia. Poza zabytkami sztuki, pamiątkami, budowlami, parkami ita. może nasi dostojnicy urzędowi zobaczą również... nędzę urzędniczą, która ta bardziej rzuca się w oczy, niż w wytwornej Warszawie i może po powrocie coś na to poradzą. A widać ją będzie na każdym kroku. kto nędznie ubrany, wymizerowany, to urzędnik! kto gnieździ się z rodziną w niehigienicznych „mieszkaniach“, to z pewnością urzednik! Kto nawet nie może pozwolić sobie na wstęp na Targi to on, ten zapomniany, zahukany, zgnębiony urzędnik. Wogóle połowa Lwowa to jedna wielka wystawa nędzy urzędniczej. Trzeba tylko chcieć ją zobaczyć!! Niechże ją dojrzą nasi dostojnicy i o niej również zdadzą relację w Warszawie. To jest także korzyść Targów Wschodnich!! rrr.

—o—

— **Do Zarządu Targów Wschodnich** zwracają się tą drogą rodzice, którym każe się płacić wstęp za dzieci, będące w ich towarzystwie. Istnieje przecież na całym świecie zwyczaj, iż za dzieci niżej 10 lat, jeśli są w towarzystwie rodziców, nie opłaca się wstępu. Cóż mają bowiem czynić rodzice, jeśli chcą swoim dzieciom pokazać, co produkuje przemysł krajowy? Płacić za siebie i dzieci wstęp. to może za dużo na naszą kieszeń i z tego powodu niejedna matka musi dzieci zostawić w domu.

Spodziewać się należy, iż zachodzi tu nieporozumienie i że Zarząd Targów Wschodnich wyda odpowiednie wskazówki.

—o—

—oo—

— **Mieszkańcy ul. Romanowicza** proszą magistrat o sprzątnięcie kupy gruzu i śmiecia, która od kilku dni leży na chodniku naprzeciw kamienicy nr. 9 i zmusza przechodnia do zstąpienia na środek ulicy. W tak upalnej porze śmiecie na chodniku i w śródmieściu ani nie jest **hygjeniczne**, ani **piękne** dla oka licznych przyjezdnych.

— **Napad rabunkowy na ul. Sadownickiej.** Dnia 4 b. m. kupiec Adolf **Finel** (Zamarstynowska 20), przechodząc ul. Sadownicką zauważył, że idący przed nim jakiś mężczyzna, zgubił portfel. Finel pospieszył za owym mężczyzną i zwrócił mu na to uwagę. Właściciel portfelu podziękował, poczem „skonstatował“, że **Finel skradł mu 600 złotych.** W tej chwili zjawiło się jeszcze trzech mężczyzn. Nie pomogło tłumaczenie się napastowanego Finela, mężczyźni wciągnęli go do jednej z bram i tam obszukali go. Finel miał przy sobie portfel z 260 **zł.** i dokumentami. Bandyci portfel zabrali, poczem zbiegli. **Dochodzenia prowadzi Ekspozytura śledcza.**

Dlaczego?

Niedawno poruszaliśmy sprawę **oświetlenia ul. Zyblikiewicza**, która od wylotu ul. Mikołaja do wylotu ul. Pełczyńskiej miała oświetlenie gazowe tylko po jednej stronie i wskutek tego w porze wieczornej tonęła w ciemnościach. **Dziś z przyjemnością stwierdzamy, iż magistrat usłuchał naszych rad i ustawił** na tej przestrzeni odpowiednią ilość latarń gazowych.

Ale także **ul. Romanowicza**, położona w śródmieściu główna arterja komunikacyjna, posiada **tylko po jednej stronie oświetlenie gazowe**, które jednak tonie w cieniu rozłożystych, od lat **nie obcinanych gałęzi akacyjnych**. Zarząd oświetlenia miasta widocznie niewie **o tych brakach. Dlaczego?**

—o—

— **Lutnia - Macierz** zawiadamia P. T. Członków, że próby chóralne rozpoczęły się już i jak dotąd odbywają się we wtorki i czwartki o godzinie 7-mej wieczorem.

— **Znana w całym kraju ze** swej solidności i pierwszorzędnej jakości własnych przetworów słodowych Firma br. **Götza - Okocimskiego**, urządza na obecnych Targach Wschodnich w własnym pawilonie pokaz swoich fabrykatów, zasługujących na specjalne zainteresowanie najszerszych mas publiczności. Powyższa Firma będzie również rozdawała **gratisowo piwo na próbę w wymienionym pawilonie.**

Równocześnie donosimy, iż Firma br. Götza - Okocimskiego, uznając w całej pełni dotychczasową pracę, oraz ogrom zadań, jakie ciąży na **Towarzystwie Szkoły Ludowej**, zezwoliła na ustawienie puszek Towarzystwa Szkoły Ludowej w powyższym pawilonie na dobrowolne datki na rzecz T. S. L., oraz na urządzenie bufetu, z którego dochód przeznacza się wyłącznie na cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Uprasza się przeto o liczny napływ gości.

— **Żywiołowa burza.** Powiat **Brzozów** nawiedziła onegdaj żywiołowa burza. Wiatr był tak silny, że uniósł kilka dachów, rozniósł kilkanaście stert zboża, zgruchotał kilkaset drzew owocowych i t. p. Szkoda wynosi 25.000 zł.

— **Wstrząsający wypadek.** Wczoraj przy ulicy Janowskiej 50 w czasie ślizgania się po poręczy schodów, 11-letni uczeń gimn. Emil **Suszyński**, spadł z II. piętra. Wskutek upadku chłopak złamał obie ręce, doznał załamania czaszki oraz wstrząsu mózgu i w ciągu nocy zmarł.

— **Pomysłowy oszust.** Do sklepu kolonjalnego Jana **Szlezaka** (Głęboka 12) zgłosił się onegdaj jakiś wojskowy, który oświadczył, że jest kierownikiem kasyna oficerskiego 19 p. p. na Cytadeli i pragnie poczynić większe zakupy. Po omówieniu warunków (ewentualny rabat), wyliczył on różne potrzebne mu przedmioty. Kupiec wszystko to zapakował. W końcu wojskowy wziął paczkę tytoniu „Xanti“ i oświadczył Szlezakowi, **że po resztę przyszle żołnierza z pieniądzmi.** Minęło kilka dni, a po towar nikt się nie zgłosił. Szlezak wobec tego powziął pewne podejrzenie, a następnie stwierdził, że został oszukany.

W 19 p. p. powiedziano mu, że zarządcy takiego nie ma, jednak rysopis oszusta zgadza się z rysopisem pewnego niedawno zwolnionego żołnierza.

Policja czyni poszukiwania.

— **Miła znajomość.** Stanisław **Makowski**, rzeźnik (pl. Krakowski 20), doniósł policji, że wniedzielę, około godziny 23, gdy przechodził ulicą Jagiellońską n. b. w stanie podchmielonym, przystąpił doń jakiś mężczyzna i prosił by mu wolno było razem z nim wypić w „Renesansie“ jedną „mocną z silną“. Makowski oczywista na taką propozycję zgodził się, przyczem, ta sympatja, jaką do niego zapałał obcy człowiek, rozrzewniła go do łez...

Gdy wyszli z Renesansu, (naturalnie ów obcy zapłacił, co za dusza!...) przypadkowy znajomy ujął Makowskiego pod ramię i pociągnął go w kierunku ogrodu „Kościuszki“. Obok Uniwersytetu ów obcy, **nagle wepchnął rękę do bocznej kieszeni surduta.. Makowskiego, wyciągnął z niej portfel i zbiegł.** Makowski „zdębiał“ — myślał, myślał, aż zrozumiał, **że** padł ofiarą rafinowanego oszusta. — „Jestem o jedno doświadczenie starszy“ — pomyślał tylko Makowski; prawdopodobnie chwilowo zapomniał, że w portfelu było 1065 złotych.

— **Kradzieże i włamania.** Herzogowi **Kahlmanowi** (Lenartowicza 8), w chwili gdy stał na przystanku tramwajowym obok Techniki (Leona Sapiehy) nieznany kieszonkowiec **skradł portfel**, zawierający 300 złotych. — Do mieszkania Józefa **Weissa**, majora W. P. (Głęboka) włamali się nieznani złodzieje. Co skradli niewiadomo, gdyż major Weiss bawi na wakacjach w Komarnie.

— **W dniu wczorajszym** za nożownictwo aresztowano Józefa **Marka** murarza (Kleparów, Batarego 10), Michała **Palucha** furmana (Na Błonie 48), Benjamina **Blasberga** lakiernika (Sieniawska 6) zaś za N. **Dziwutą**, (Bogdanówka 73), który Bronisławowi Szuwalskiemu zadał kilka pchnięć nożem w brzuch, czyni się poszukiwania.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7·30

Wtorek 6 września 1926.

HALKA

Opera narodowa w 4 aktach Stanisław Moniszki

OSOBY:

Stolnik	J. Zopoth
Zofja, jego córka	M. Popowiczówna
Janusz	R. Cyganik
Dziemba, poufny stolnika	S. Tarnawski
Halka	F. Platówna
Gość pierwszy	M. Fedyczkowski
Jontek	M. Perkowicz
Dudziarz	Z. Szmidt

Szlachta, goście, górale i góralki.

—oo—

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek 6 września 1926.

Papa się żeni.

Krotochwila w 3 aktach Wincentego Rapackiego (syna)

OSOBY:

Giacomo Visconti	K. Okornicki
Mira, primadonna	S. Michnowska
Maryla, jej córka	H. Rapacka
Józia, pensjonarka	Z. Grzębska
Ralfini, tenor	A. Szczepański
Waudel, fabrykant samochodów	S. Szosland
Jerzy Murski	M. Koczyrkiewicz
Irena	A. Żelichowska
Kamilla	Z. Smereczańska
Jan, służący Visconti'ego	E. Fertner
Kasia	P. Rybicka
Stasiowa, garderobian	H. Rowińska
Inspicjent	T. Przystawski

Rzecz dzieje się współcześnie w Warszawie.

Reżyser: Kazimierz Okornicki.

—oo—

KURJER SPORTOWY.

Pogoń - Lublinianka 12:0 (3:0). W drugim dniu zawodów o mistrzostwo Polski osiągnęła Pogoń dwucyfrowy wynik. Bramki strzelili Kuchar 5, dr. Garbień 3, Batsch 3 i Urich 1. Sędziował p. Ziemiański z Krakowa.

Legja - Hasmonea 2:1 (0:1). Zasłużone zwycięstwo Legji, dla której bramki strzelił Zańko i Wypijewski. Dla Hasmonei: Wolfstahl. — Sedzia p. Przestrzelski, dobry. Widzów ponad 2.000.

Czarni - Vis 5:3 (3:1).

Stanisławów. Rewera - Lechja (Lwów) **2:1 (2:1).**

Toruń. T. K. S. - Polonja (Warszawa) 4:2 (2:1). Zawody o mistrz. Polski. Sędzia p. Marczewski z Łodzi.

Kraków. Wisła - Sparta (Lwów) 2:1 (1:1). Zawody finałowe o puhar P. Z. P. N.-u.

Cracovia - Warta 2:2 (1:0).

Katowice - **Mittelschlesien - Polski Górny Śląsk** 3:1 (3:0).

Łódź. **Widzew - Ruch** (Warszawa) 3:2 (2:0). **Prasa - Sędziowie 6:1.**

Warszawa. Ł. K. S. - Warszawianka 1:0 (1:0).

Wiedeń. Amatorzy - A. C. Bilbao 3:1 (0:0). Zawody o mistrzostwo **Wacker - Vienna** 1:0 (1:0). **F. A. C.- B. A. C.** 0:0, **Admira - W. A. C. 7:2** (1:0).

Budapeszt. Jugosławja (Belgrad)- Kinizsi (Temesvar) 4:1.

Hannover. Konstantynopol-Hannover 1:1 (1:0).

GHYMKANA.

Samochody kierowane przez jeźdźców - amatorów: 1) dr. Stenzel na „Mercedesie“ 54 p. karnych, 2) prof. Rubczyński na „Lancji“ 88 p. karnych, 3) mjr. Gaweł na OM. 102 p. karnych, 4) p. Gawłowa na OM. 103 p. karnych, 5) p. Łepkowski na „Mathisie“ 116 p. karnych, 6) p. Dębicki na „Essxie“ 127 p. karnych, 7) inż. Jure na „Tatrze“ 132 p. karnych.

Motocykliści: 1) Rudawski na „Indjanie“ 279 p. dodatnich (dług. skoku 5 m. 43 cm.), 2) p. Kustanowicz na „F. N.“ 251 p. dodatnich (dług. skoku 4 m. 90 cm.), 3) p. Wałukiewicz na „F. N.“ 136 p. dodatnich, 4) por. Osiński na „F. N.“ 72 p. dodatnich, 5) p. Zapletal na „Bianchi“ 65 p. dodatnich, 6) kpt. Leteczka na „F. N.“ 78 p. dodatnich, 7) p. Kleczeński nie dojechał.

Samochody kierowane przez zawodowców: 1) p. Mikusiński na „Steyerze“ 50 p. karnych, 2) p. Lis na „Austro-Daimlerze“ 53 p. karnych, 3) p. Kolman na „Austro-Fiacie“ 57 p. karnych, 4) p. Cisek na „Austro-Daimlerze“ 53 p. karnych, 5) p. Trudniar na „Fiacie“ 83 p. karnych. Następne miejsca zajęli: pp. Osiński, Heller, Kostja, Ginter, Boutiański i Migden.

W skład jury wchodzili pp. gen. Lamezan, prof. Rubczyński, inż. Lisowski, płk. Damski i Ninzewski, inż. Jure, inż. Bryliński, mjr. Soltyński, nadto pp. oficerowie 6 p. lotn. i 6 Dyw. Sam.

TURNIEJ TENNISOWY CZECHOSŁOWACJA-POLSKA.

Polska prowadzi 1:0.

Warszawa, 5 września. Rozpoczął się tu międzypaństwowy turniej tennisowy Czechosłowacja-Polska, w którym gracze polscy uzyskali narazie wcale ładny sukces. Rozegrana została gra podwójna panów, w której para Czetwertyński i Marszewski pobiła doskonałą parę czeską **Hermansal Zofke** w pięciu setach 6:8, 4:6, 6:4, 6:4 i 6:3. — Zwycięstwo Polaków wisiało już na włosku. Czesi bowiem, mając za sobą 2 sety już wygrane, prowadzili w trzecim aż 3:0 i nie było prawie żadnej nadziei wygranej. — Tymczasem niespodziewanie para warszawskich tennisistów zabrała się do roboty i osiągnęła ładny sukces.

RUCH - TURYŚCI.

Powyższe zawody o mistrzostwo Polski zostały przełożone na 3 października.

TOURNEE WARSZAWIANKI.

Ogólny bilans tournee Warszawianki po Bułgarji i Rumunji przedstawia się następująco: 1 wygrana, 3 nierozegrane, 3 przegrane. Stosunek bramek 13:18.

DZIESIĘCIOBÓJ O MISTRZOSTWO POLSKI I MIĘDZYNARODOWE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE.

Najwspanialszą imprezą lekkoatletyczną, jakiej Lwów od szeregu lat nie widział, będą niewątpliwie zawody w dniach: 10, 11 i 12 b. m., na boisku Czarnych. Poza dziesięcioboiem o mistrzostwo Polski odbędą się inne konkurencje lekkoatletyczne, w których wezmą udział nietylko zagraniczni lekkoatleci, ale także nasze najwybitniejsze siły. I tak dwa najsilniejsze kluby stołeczne A. Z. S. i Polonia zapowiedziały przyjazd wszystkich swych lekkoatletów. Zgłoszenia, napływające masowo z każdym dniem, pozwalają już dziś wnosić, że będzie to najpiękniejsza impreza tegoroczna w Polsce. Prasa warszawska w długich artykułach szeroko komentuje tę najbliższą atrakcję sportową Lwowa, wyrażając się o niej z wielkim entuzjazmem. Protektorat nad zawodami objął p. premjer Bartel oraz szereg ministrów. W skład komitetu wchodzą najwybitniejsze figury naszego miasta. — Szczegółowe dane co do zawodników i programu umieścimy w najbliższym numerze. Wskutek wyjątkowo niskich cen wstępu rewja polskiej lekkoatletyki ściągnie tłumy sportowe Lwowa na boisko Czarnych.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

SOCIETE FRANCAISE DES PETROLES

„PREMIER“

Paryż	Lwów	Warszawa
30 rue de Grammont.	BATOREGO 26.	Mazowiecka 7.

KOPALNIE: Borysław, Tustanowice, Truskawiec, Popiele, Rypne, Kosmacz, Słoboda Rungurska, Pasieczna, Kobylany, Perehińsko.

TŁOCZNIE: Borysław, Tustanowice, Mraźnica, Schodnica, Pereprostyne, Wielopole, Krosno.

RAFINERJE: w POLSCE: „Trzebinia“, „Dros“, „Peczeniżyn“
w CZECHOSŁOWACJI: Mährisch-Schönberg.

ORGANIZACJE SPRZEDAŻY w Polsce: „OLEUM“ TOW. z ogr. por., Centrala, Lwów, Batorego 26

Składy i Reprezentacje: Biała Podlaska, Białystok, Bielsko, Borysław, Brody, Brześć n. Bugiem, Bydgoszcz, Chełm, Chrzanów, Ciechanów, Częstochowa, Dąbrowica, Drohobycz, Dubno, Grodno, Grudziądz, Jędrzejów, Kalisz, Kielce, Kobryń, Kostopol, Kołomyja, Kowel, Kraków, Krzemieniec, Lida, Lublin, Lwów, Łomża, Łowicz, Łódź, Łuck, Łuków Miechów, Nowy Targ, Otwock, Peczeniżyn, Pińsk, Piotrków, Poznań, Płużany, Przemyśl, Rejowiec, Równe, Różyszcze, Sieradz, Słonim, Sosnowiec, Stryj, Tarnopol, Tarnów, Tomaszów, Mazowiecki, Warszawa, Wilno, Włocławek, Włoszczowa, Wołkowysk, Zakopane, Zamość, Zdołbunowo, Złoczów.

W krajach bałtyckich: „POLNAFT“ Tow. z o. odp. Gdańsk, Pfefferstadt 56.
w Niemczech: . . . „AMIAG“ Sp. Akc. Berlin, IV. W. Schiffbauerdamm 45.
inne kraje Europy . . „GALLIA“ Sp. Akc. Wiedeń I. Renngasse 6.
we Francji . . . . „PREMIER“ Paryż, 30 rue Grammont.

2693

KARPATY

Sprzedaż produktów naftowych

Spółka z ogr. por.

Centrala we Lwowie, pl. Marjacki l. 8.

Wyłączna sprzedaż nafty, benzyny, olejów pędnych i smarowych oraz smarów technicznych marki

GALKAR

z rafinerji Galicyjskiego Karpackiego Naftowego Towarzystwa Akcyjnego w Jedliczu, Gliniku marjampolskim i Dziedzicach.

Oddziały i składy w całej Polsce.

WYSTAWA WE WŁASNYM PAWILONIE na placu TARGÓW WSCHODNICH.

2686

FABRYKA KONSERW ZYGMUNTA RUCKIERA Sp. Akc.

we Lwowie

Fabryka i biura:

Lwów (Zniesienie), ul. Żółkiewska 173.

Telefon 97, 16-33, 22.

Wyroby własne pierwszorzędnej jakości:

Konserwy jarzynowe w puszkach — Kompoty owocowe w puszkach i słojach — Jam'y owocowe — **Marmelady** - gwarantowane czyste, owocowe: - jabłkowa, wiśniowa, morelowa, porzeczkowa. — —

Konserwy mięsne i kawowe.

2685

1. GORLIWA PPACA
2. OSZCZĘDNOŚĆ
3. PIERWSZORZĘDNY WYRÓB
4. TANIA SPRZEDAŻ

przyczynia się do rozwoju przemysłu krajowego.

W myśl powyższych 4 zasad rozszerzyła w r. 1921 firma

CH. PERLMUTTERA WE LWOWIE

swą fabrykę

ULTRAMARYNY,

przenosząc ją na Zniesienie koło Lwowa. Dzięki wymienionym zasadom i wyśmienitej produkcji uzyskała w krótkim czasie olbrzymi popyt na swoje wyroby. Wskutek dużego zapotrzebowania okazało się niebawem koniecznem dalsze rozszerzenie fabryki celem zupełnego zaspokojenia potrzeb klijenteli.

ULTRAMARYNA fabryki Ch. PERLMUTTERA przewyższa wszelkie wyroby zagraniczne, będąc najlepszą i najwydatniejszą zarówno dla użytku przemysłu cukierniczego, papierniczego, tekstylnego, bawełnianego i wełnianego, jakoteż dla celów malarskich, do wapna i bielizny, przyczem jest znacznie tańszą od innych wyrobów.

W roku 1925 została odznaczoną za swe wyroby ULTRAMARYNOWE największymi złotymi medalami na wystawach światowych w Brukseli Medjolanie.

Aby przekonać szerokie warstwy społeczeństwa o dobroci wyrobów firmy Ch. PERLMUTTERA, poleca się odwiedzenie pawilonu ULTRAMARYNY tejże fabryki, znajdującego się na placu Targów Wschodnich w głównej alei obok trafiki. Tamże demonstruje firma Ch. PERLMUTTERA fabrykację swojej ULTRAMARYNY.

Do pielęgnowania chłopięcej fryzury

jest niezbędny nasz Garçonne. Nadaje włosom miękkość, aromat i puszystość. 1 butelka 8 zł. Dr. Caspary i Ska Tczew i Gdańsk oddział 75. 2369

Poszukuję 2-3 pokoji w śródmieściu na biuro. Zgłoszenia do Administr. „Kurjera Lwowskiego“ pod „Olga“. 2269

Nauka i wychowanie.

TYLKO dla Abiturjentów(ek) gimnazjalnych specjalny Kurs matury seminarjalnej. „Pilność, Pańska 14. 2533

STENOGRAFJI wyucza listownie szybko, tanio Redakcja Stenografu Polskiego, Warszawa, Szczygła 12. Żądajcie bezpłatnych prospektów. 2529

WPISY, egzamina z pełnemi prawami lit. A) w Zakładzie nauk. Olgi z Filipich Żychowiczowej Lwów, Zyblikiewicza 8. rozpoczęły. Szkoła powszechna z nauką obcych języków. Gimnazjum Liceum Seminarjalne. Kursa Kancelarja od 11-1. 2641

KURSY pisania na maszynach, system 10-cio palcowy. Wpisy i informacje: Kursy Handlowe J. Hirschprunga Lwów, Łyczakowska 34. 2697

HEBREISTA poszukuje lekcji hebrejskiego, łaskawe zgłoszenia do admin. pod „Ewer“. 2684

Różne.

ARTYSTYCZNA Pracownia abażurów, Pańska 6. poleca się. 2536

STAŁĄ dostawę większych ilości mleka kontraktuje Mleczarnia Miejskiego Zakładu Aprowizacyjnego we Lwowie pl. Bema l. 11 Telefon 23-96 i 2-12. 2695

Mieszkania.

Dub 2 uczących się z lepszego domu przyjmie młode małżeństwo. Zofji 8/II. mieszkanie 12. Śr.

POSZUKUJĘ uczniów z niższych klas z całem utrzymaniem, ul. Króla Leszczyńskiego 38. 2691

Posady i praca.

EMERYTOWANY urzędnik sądowy, były powiatowy wachmist z żandarmerji, lat 50 uczciwy i bardzo punktualny, poszukuje posady inspektora policji miejskiej, sekretarza gminy, kasjera, magazyniera, inkasenta lub agenta, przyjmie również administrację kamienicy za mieszkanie. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Kurjera Lwowskiego“ dla „Emeryt 50“. 2620

INTELIGENTNA WDOWA, wiek średni, wyjedzie do szycia zajmie się prowadzeniem domu oraz wychowaniem dzieci. Zgłoszenia do administracji pod Pracowita.

KUCHARKA w średnim wieku, umiejąca * brze gotować poszukuje posady kucharki, lub do wszystkiego z małem sprzątaniem. Zgłoszenia do Adm. „K. Lw.“ pod „Pracowita“. 2665

U LEPSZEGO MĘŻCZYZNY objęmę prowadzedomu. Zgłoszenia. Post-rest Ziemska Stare Sioło k. Lwowa. 2699

MŁODA osoba z towarzystwa przyjmie zaraz posadę nauczycielki-wychowawczyni w polskim domu we Lwowie lub na prowincji. Może dawać początki i lekcji muzyki. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw.“ pod „Skromne wymagania“. 2692

PANIENKA szuka zajęcia biurowego, umie szyć. Zgłoszenia do admin. „Kurjera Lw.“ pod „Sierota“. 2690

ABSOLWENT rocznego kursu handlowego poszukuje praktyki w większem przedsiębiorstwie handlowem lub w biurze. Łaskawe zgłoszenia do admin. „Kurjera Lw.“ pod „Bor“. 2634

POMOCNIK handlowy, kawaler z czteroletnią praktyką w Składnicy Kółek Rolniczych, Podhajce, obeznany z wszelkimi działami, szuka posady od zaraz. Adres. Władysław Cybulski, Halicz ad Podhajce. 2669



Kolorowe jedwabie należy prać bardzo szybko w letnich mydlinach Lux'u.

Kolorowe jedwabie należy prać bardzo szybko, ażeby pranie się udało.

Jedwabi nie należy trzeć, wykręcać, lub wyżymać, gdyż cienkie włókna skręcają się i rozszczepiają. Również nie należy wcierać mydło bezpośrednio w materjał, gdyż czyni to włókno szorstkiem i zażółca je. Lux pierze bez tarcia i czyni zbędnem użycie innego mydła.

Lux jest czystem mydłem pod postacią cienkich płatków, które rozpuszczają się całkowicie, dając obfitą i bardzo gęstą pianę. Mydliny Lux'u usuwają brud łagodnie, nie uszkodziwszy ani jednego włókienka.

Jak należy prać jedwabie

Zalać płatki Lux'u gorącą wodą, dodać zimnej i ubić na pianę. Gdy roztwór jest letni, włożyć przedmioty jedwabne i przegniatać je w mydlinach. Nie trzeć. Wypłokać gruntownie w ciepłej wodzie. Nie wyżymać lub wykręcać. Zawinąć w czysty ręcznik i wyprasować ciepłem — nie gorącem — żelazkiem.



Należy zapamiętać: letnie mydliny, letnia woda do płókania i ciepłe żelazko.

Po przysłaniu tego kuponu nadeślemy WPP. bezpłatną próbkę LUX'u wraz z bezpłatną illustrowaną broszurką o sposobie prania delikatnych materjałów.

KUPON Do p. L. Reida, Skrzynka Pocztowa 479, Poczta Główna, Warszawa.

Imie i nazwisko ....

Adres..............................

Jedna próbka dla każdej osoby ....

L. 10. „Kurjer Lwowski“.

Powyższy kupon wypełnić, wyciąć i naklejony na pocztówkę wysłać pod wskazanym wyżej adresem.

Jeneralny Przedstawiciel na Polskę fabryk firmy LEVER BROTHERS LIMITED. (Anglja) L. REID, w Warszawie, ul. Moniuszki 11. Tel. 204-87 i 186-00. — Do nabycia we wszystkich składach aptecznych i mydlarniach.

Perlmuttera Ultramaryna

jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i celów malarskich

Odznaczona na wystawach w Brukseli i Medjolanie złotymi medalami. 2290

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy zwyczajny za tekstem miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. **Nadesłane i nekrologja** miejscowe 30 gr. zamiejscowe 40 gr. zagraniczne 45 gr. **Po kronice, komunikaty, paski i inseraty** na stronicach tekstowych miejscowe 36 gr. zamiejscowe 45 gr. zagraniczne 54 gr. **Kronika, repertuar** dział ekonomiczny miejscowe 40 gr. zamiejscowe 50 gr. zagraniczne 60 gr. **Na pierwszej stronie** miejscowe 50 gr. zamiejscowe 65 gr. zagraniczne 75 gr. **Drobne ogłoszenia** za słowo miejscowe 6 gr. zamiejscowe 8 gr. zagraniczne 9 gr. kupno i sprzedaż miejscowe 8 gr. zamiejscowe 10 gr. zagraniczne 12 gr. **metrymonialne, korespondencja prywatna** miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. poszukujących pracy za słowo 2 gr. W drobnych ogłoszeniach słowo tłustym drukiem podwójnie.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką. **Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 20-19.**